

Działacze Brodnickiego Klubu Sportowego Sparta postanowili podjąć jeszcze jedną próbę budowy nowego, silnego zespołu seniorów.

Sport str. 15



W czerwcu br. minęła 65. rocznica rozpoczęcia lądowania aliantów w Normandii. Dziś zostało niewielu świadków tej słynnej operacji. Należy do nich brodniczanie KAZIMIERZ PSUTY, który w 1944 roku był żołnierzem 1. Dywizji Pancernej.

Czytaj str. 11

Poznaj swojego dzielnicowego

Przedstawiamy ich na str. 14

Rozkład jazdy autobusów w Brodnicy

Patrz str. 12



Andrzej Goebel, krakowianin mieszkający od wielu lat w Gaju Grzmiecy koło Zbiczna, dał się poznać mieszkańcom Pojezierza Brodnickiego jako sportowiec-kajakarz, znawca dzieł majora Hubala, miłośnik kultur świata, podróżnik oraz kolekcjoner rzeczy ciekawych i unikalnych.

Czytaj str. 7

MIEJSKI MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

ZIEMIA MICHAŁOWSKA

ISSN 1425-7718

BRODNICA

Lipiec - Sierpień 2009, nr 7-8 (262-263)

Cena 0 zł

26 lipca zapraszamy do Brodnicy na IV Międzynarodowy Jarmark Ekologiczny „Jarmark z królową Anną”

Ekologia i zdrowie

Jarmark jest imprezą cykliczną, która promuje szeroko pojętą ekologię, zdrowy styl życia oraz Brodnicę. Głównym organizatorem imprezy jest Urząd Miejski w Brodnicy. Instytucjami wspierającymi organizacyjnie imprezę są: Muzeum w Brodnicy, Brodnicki Park Krajobrazowy i Stowarzyszenie Producentów Żywności Ekologicznej „Ekoland”.

Co roku w Jarmarku udział biorą między innymi: producenci żywności ekologicznej, parki krajobrazowe, rzemieślnicy, artyści, twórcy ludowi, koła gospodyń wiejskich. W tym roku będzie podobnie. Organizatorzy Jarmarku spodziewają się około 40 różnych stoisk, które staną na ulicy Zamkowej, na i dookoła zamku, przy Pałacu Anny Wazówny.

Jarmarkowi, jak co roku towarzyszyć będą konkursy dla publiczności, konkursy kulinarne dla Kół Gospodyń Wiejskich, wystawy, pokazy sportowe i ratownictwa medycznego.

Poza tym, przy Jarmarku działa będzie „Medyczne Miasteczko”, w którym odwiedzający Jarmark będą mogli skorzystać z porad lekarskich, badań profilaktycznych (między innymi: mammografii, spirometrii, badania gęstości kości, pomiaru cukru w krwi, ciśnienia tętniczego).

Na głównej scenie przez cały czas trwania imprezy zaplanowano występy artystyczne. Przed publicznością wystąpi między innymi zespół Teatru akademickiego z Uniwersytetu Warszawskiego, młodzi artyści cyrkowi z Ukrainy, Niemiec i Polski, zespół taneczno-wokalny z Iwano-Frankowska (Ukraina). Gwiazdami muzycznymi imprezy będą: góralska kapela „Krywań” oraz zespół „Buenos Amigos”, złożony z czarnoskórych muzyków. Przez cały czas trwania Jarmarku publiczność bawić będą także polscy Indianie, którzy rozstawiają swoją osadę na parchami zamkowym.

Natomiast na dziedzińcu zamku odbywać się będzie giełda staroci przygotowana przez miejscowych kolekcjonerów, a w piwnicach zamkowych swoje prace wystawiać i sprzedawać będą lokalni artyści. Organizatorzy imprezy, planując Jarmark pamiętali także o najmłodszych. Dla nich na parking przy pałacu stanie wesołe miasteczko.

Na ten temat piszemy również na stronach 8-9.

zm



foto: Paweł Stanny

Członkowie Uczniowskiego Klubu Sportowego „Pojezierze” trenują przed zaplanowanymi na 25 i 26 lipca regatami NIVEA „Błękitne żagle” oraz XIV regatami o Puchar Burmistrza Brodnicy.

W zawodach weźmie udział około 200 młodych żeglarzy, którzy rywalizować będą w klasie Optimist oraz ISA. Na zdjęciu Paweł Rakoczy i Dagmara Cywińska podczas zajęć na jeziorze Niskie Brodno.

Na temat zawodów piszemy również na stronie 15

Za unijne pieniądze

- Pozyskane przez nas pieniądze to prawie połowa rocznego budżetu miasta - mówi Magdalena Janowska, naczelnik Wydziału Rozwoju Miasta i Projektów Europejskich Urzędu Miejskiego w Brodnicy. - O tym, że warto zabiegać o środki unijne przekonują się nie tylko samorządy, ale i przedsiębiorcy z naszego miasta, którzy składają udanie wnioski na takie wsparcie.

Miasto przez ostatnie półtora roku złożyło osiem wniosków do właściwych instytucji o dofinansowanie różnych zadań z pieniędzy unijnych. Do tej pory uzyskaliśmy już około 32 milionów złotych na wiele ciekawych i ważnych przedsięwzięć.

Szerzej str. 3

Uroczystości pod pomnikiem AK i poległych w 1920 roku

Pamięć poległym za Ojczyznę

Zbliżają się ważne dla historii państwa i miasta rocznice.

Uroczystości z okazji 65. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego odbędą się w sobotę, 1 sierpnia o

godz. 17. Miejscem spotkania jest plac przed kościołem przy ulicy Sądowej. Znajduje się tam pomnik Armii Krajowej, pod którym przedstawicie-



foto: Paweł Stanny

Pomnik AK przy ulicy Sądowej. Plakat z Powstania Warszawskiego. Replika odtworzona w 1986 roku.

le samorządu oraz instytucji miejskich, organizacji społecznych oraz wojska złożą wiązanki kwiatów. Organizatorami spotkania są: burmistrz Brodnicy oraz Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej.

Starosta brodnicki jest z kolei głównym organizatorem uroczystości z okazji 89. rocznicy bitwy polsko-bolszewickiej pod Brodnicą w 1920 roku. Odbędą się one we wtorek, 18 sierpnia. Spotkanie pod kapliczką-pomnikiem poległych

polskich żołnierzy poprzedzi o godz. 17 defilada Orkiestry Garnizonu z Torunia i Kompanii Honorowej 4. Brodnickiego Pułku Chemicznego.

Zbiórkę uczestników zaplanowano na godz. 17.15 na Dużym Rynku. Kwadrans później nastąpi wymarsz w kierunku Łasku Miejskiego na Cmentarz Wojskowy ulicami: Hallera, Mały Rynek, Kamionka, Dworcowa i Gajdy.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 18 odśpiewaniem pierwszego polskiego hymnu – Bogurodzicy. Przewidziano też okolicznościową recytację nawiązującą do wydarzeń 1920 roku oraz wystąpienie starosty. Złożone zostaną kwiaty.

Spotkanie zakończy odegranie pieśni „Boże coś Polskę” przez Orkiestrę Garnizonu w Toruniu.

(sta)



Chwila podpisania w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu umowy w sprawie budowy magistrali wodociągowej w Brodnicy

Fot. Zdzisława Marciniak

Sieć długości prawie 2,4 km

Na wodociągi od marszałka

Dzięki wsparciu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego Brodnica buduje magistralę wodociągową. 14 lipca marszałek Piotr Całbecki i burmistrz Wacław Derlicki podpisali umowę w tej sprawie.

W ogłoszonym w ramach RPO WK-P konkursie dotyczącym realizacji projektów związanych z rozbudową infrastruktury wodno-ściekowej Urząd Marszałkowski w Toruniu rozdysponował w sumie

44,5 miliona złotych na 14 tego typu przedsięwzięć.

- To bardzo ważne inwestycje, mające ogromne znaczenie dla ochrony naszego środowiska i poprawy komfortu życia mieszkańców województwa. Realizując te projekty, tworzymy też odpowiednie uzbrojone tereny inwestycyjne, a to klucz do wzmocnienia potencjału rozwojowego naszego regionu – mówi marszałek Piotr Całbecki.

Brodnica dzięki 348 tysiącom złotych wsparcia z RPO, kończy

aktualnie budowę magistrali wodociągowej wraz z siecią towarzyszącą o długości prawie 2,4 kilometra. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane przy ulicy Podgórznej. Dzięki tej inwestycji, nowo powstające w tym miejscu zakłady i przedsiębiorstwa zostały zaopatrzone w wodę.

Całkowita wartość projektu to 1,27 miliona złotych. W tej kwocie dofinansowanie wynosi 384 tys. zł.

(zm)

Wygoda dla turystów

Po informację do kiosku

Turyści odwiedzający miasto i mieszkańcy Brodnicy mogą już korzystać z pierwszego w mieście kiosku informacyjnego, który stanął na Dużym Rynku.

Urząd Miejski w Brodnicy zakupił dwa kioski informacyjne o łącznej wartości 24 330 zł. Zakup urządzeń jest kolejnym krokiem w kierunku informatyzacji miasta. Na rynku działa już hotspot, czyli darmowy dostęp do Internetu. Teraz będzie można też skorzystać z multimedialnego urządzenia dotykowego.

Kioski informacyjne to specjalizowane komputery klasy PC wyposażone w monitor dotykowy i zmodyfikowany interfejs spełniający rolę inteligentnej tablicy ogłoszeniowej.

Jeden z nowo zakupionych kiosków stanął już na brodnickim rynku. Drugie takie urządzenie stanie wkrótce w holu brodnickiego magistratu.

- Sposób posługiwania się urządzeniem jest bardzo prosty. Ekran jest dotykowy, więc wystarczy tylko dotknąć palcem, co chce się sprawdzić – zapewnia Dariusz Wiśniewski, pracownik Urzędu Miejskiego w Brodnicy.

Na początek za pośrednictwem kiosku można sprawdzić informacje znajdujące się na stronie Urzędu Miejskiego oraz e-urzędu. Dostępna jest również strona Informacji Turystycznej, na której turyści będą mogli zapoznać się z bazą hotelową i agroturystyczną Brodnicy i okolic. Można też sprawdzić rozkład jazdy pociągów i autobusów. W przyszłości będzie można sprawdzić też prognozę pogody dla Brodnicy i regionu.

Ze względów bezpieczeństwa wprowadzone zostały pewne ograniczenia, dlatego nie będzie można wysłać e-maili i przeglądać dowolnych stron internetowych.

Tekst i fot. Iwona Sugalska



Zgodnie z reorganizacją sił zbrojnych Wojsko Polskie staje się w pełni zawodowe. Zmiany objęły również brodnicką jednostkę.

Teraz tylko zawodowcy

Do 16 lipca ostatni żołnierze 4. Brodnickiego Pułku Chemicznego pełniący służbę z poboru w ramach zasadniczej służby woj-

skowej opuścili koszary. Żołnierze mieli możliwość odejścia już pod koniec czerwca. Zostali ci, którym zależało na nabyciu praw

do zaśnięcia. Odejście wojaków z poboru nie zakłóci normalnego funkcjonowania jednostki i jej zdolności do działania.

Nadal prowadzone będzie szkolenie w dziedzinie zwalczania skutków broni chemicznej, biologicznej i nuklearnej, ale bez etapu wstępnego, który rezerwować trzeba było na przystosowanie nowych żołnierzy do życia i funkcjonowania w warunkach wojсковych.

Zdaniem dowódcy jednostki pułkownika **Bogdana Niewitowskiego**, chętnych do zawodowej służby w pułku nie brakuje. Skład osobowy 4. BPC zależy jednak od limitów, które ustali MON.

jednostką przeciwcemniczną. Żołnierze pułku brali udział we wszystkich większych operacjach stabilizacyjnych i pokojowych na świecie m.in. w Afganistanie i Iraku. W 2003 roku nasi chemicy gościli prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.

Batalion z 4. BPC przez długi czas funkcjonował w składzie sił reagowania NATO. Nic nie wiadomo, aby w najbliższej przyszłości jednostka przestała pełnić swą rolę w Brodnicy. Nadal więc będziemy cieszyć się naszymi wojakami i liczyć na ich uczestnictwo w ważnych dla miasta chwilach.

Tekst i fot. Paweł Stanny



Brodnickich żołnierzy nadal widywać będziemy na ulicach miasta

Ziemia Michałowska – Miejski Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

Wydawca: Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Brodnicy
Redakcja: Paweł Stanny - redaktor naczelny, Zdzisława Marciniak - z-ca red. naczelnego, Wojciech Kupczyk, Tadeusz Kuroś, Iwona Sugalska. **Współpracują:** Halina Siekierska, Agnieszka Grajka, Anna Murawska, Marian Bizan, Jerzy Wultański, Anna Kupczyk, Anna Biłas, Wojciech Plotka.

Adres redakcji: ul. Zamkowa 1, 87-300 Brodnica tel. (0-56) 49-822-47. W piątki w godz. od 14.00 do 16.00 czekamy również na tel. nr (0-56) 49-303-63.

Adres internetowy do korespondencji: ziemiamichalowska@onet.eu
Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów

Skład: Wydawnictwo Kujawy, www.kujawy.media.pl

Okolo 32 mln złotych samorząd brodnicki pozyskał w tym i ubiegłym roku od Unii Europejskiej

Z unijną pomocą

Miasto przez ostatnie półtora roku złożyło osiem wniosków do właściwych instytucji o dofinansowanie różnych zadań z pieniędzy unijnych. Do tej pory uzyskaliście już około 32 milionów złotych na wiele ciekawych i ważnych przedsięwzięć.

- Pozyskane przez nas pieniądze to prawie połowa rocznego budżetu miasta - mówi Magdalena Janowska, naczelnik Wydziału Rozwoju Miasta i Projektów Europejskich Urzędu Miejskiego w Brodnicy. - O tym, że warto zabiegać o środki unijne przekonują się nie tylko samorządy, ale i przedsiębiorcy z naszego miasta, którzy składają udanie wnioski na takie wsparcie.

Przedstawiamy naszym Czytelnikom projekty współfinansowane przez Unię Europejską w latach 2008-2009 realizowane przez miasto:

Równe szanse program aktywizacji społeczno-zawodowej bezrobotny w Gminie Miasta Brodnicy.

W ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w 2008 roku zrealizowany został projekt „Równe szanse program aktywizacji społeczno-za-



Budowa obwodnicy w Brodnicy

Fot. NADESZANA

wodowej bezrobotny w Gminie Miasta Brodnicy”.

Projekt realizowany był przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Brodnicy i skierowany do osób długotrwale bezrobotnych korzystających ze świadczeń pomocy społecznej. Wartość projektu wyniosła 166.336,22 zł, kwota dofinansowania 149.702,60 zł.

„Mała obwodnica”, czyli południowo-zachodnia trasa przemysłowa.

Budowa Trasy Przemysłowej aktywizującej tereny inwestycyjne miasta Brodnicy. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu

Operacyjnego Województwa Kujawsko Pomorskiego na lata 2007-2013 w ramach Priorytetu 1. Rozwój infrastruktury technicznej, Działanie 1.1 Infrastruktura drogowa.

Projekt wpisany został na listę projektów kluczowych województwa kujawsko-pomorskiego. Wartość projektu wynosi 58.035.181,66 zł, w tym kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego: 28.912.188,02 zł.

Realizacja projektu rozpoczęła się w czerwcu 2009 r. a zakończy w wrześniu 2010.

Promujemy polską żywność

Kampania promocyjna karpia Zdrów Jak Ryba. Projekt zrealizowany w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rybactwo i Przetwórstwo Ryb 2004-2006.

Projekt polegał na zorganizowaniu i przeprowadzeniu lokalnej kampanii promocyjnej w zakresie promocji karpia i jego produktów pod nazwą ZDRÓW JAK RYBA. Kampania odbyła się 27 lipca 2008 r. w Brodnicy.

W ramach projektu przeprowadzona została na szeroko skalę promocja karpia i jego produktów, na którą złożyły się: akcja degustacyjna produktów z karpia (rozdano ponad tonę produktów z karpia), dystrybucja wśród uczestników gadżetów promocyjnych o karpniu (poprzez rozdawanie kolorowych ulotek, plakatów, folderów, płyt DVD z filmem o karpniu, ilustrowanych książek dla dzieci nt. karpia), organizacja konkursów oraz imprez

plenerowych, seminarium promocyjne z panelem dietetyczno-kulinarnym, wystawa fotograficzna ukazująca hodowlę karpia oraz piękno przyrody stawowej, pokaz kulinarny potraw z karpia w wykonaniu Mistrza Macieja Kuronia, badanie ankietowe dotyczące preferencji konsumentów odnośnie karpia.

Wartość projektu wyniosła 154.582 zł i została w 100 proc. zrefundowana.

Uczy się języka angielskiego

Kompetentni i nowoczesni. Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w ramach Działania 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie Poddziałanie 8.1.1 Wspieranie rozwoju kwalifikacji zawodowych i doradztwo dla przedsiębiorstw. Gmina Miasta Brodnicy i Centrum Nauczania Języka Angielskiego z siedzibą w Krakowie rozpoczynają bezpłatne kursy języka angielskiego.

Na realizację projektu pozyskano kwotę 225.188 zł. Celem projektu jest uświadomienie roli i znaczenia kształcenia ustawicznego poprzez promowanie wartości uczenia się na wszystkich etapach życia i we wszystkich formach edukacyjnych. W celu realizacji projektu prowadzone są 100-godzinne szkolenia językowe zakończone europejskim egzaminem TELC i możliwością uzyskania prestiżowego certyfikatu, wspomagane

e-learningiem (innowacyjną formą nauczania poprzez Internet) 10 godzin nauki w salach komputerowych.

Szkolenia realizowane są w 10 grupach 10-cio osobowych, czyli obejmą 100 Beneficjentów Ostatecznych. Zajęcia zaczęto realizować w maju 2009. Zakończenie programu planowane jest na kwiecień 2010 rok. Uczestnikami szkolenia są osoby dorosłe (pow. 18 lat), zamieszkałe i pracujące na terenie Miasta Brodnicy, wykonujące pracę na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania, spółdzielczej umowy o pracę, umowy zlecenia lub umowy o dzieło.

Szansa dla młodych przedsiębiorczych

„Zostań swoim szefem” Projekt realizowany w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 6.2 Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia. Urząd Miejski w Brodnicy jest partnerem Toruńskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w ramach realizacji Projektu „Zostań swoim szefem”.

Odbyły się dwie rekrutacje. Do udziału w projekcie zaprosiliśmy osoby fizyczne zamieszkałe na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, które w okresie ostatnich 12 miesięcy przed przystąpieniem do projektu nie prowadziły działalności gospodarczej.

Dodatkowym atutem dla osób ubiegających się były: osoby długotrwale bezrobotne, kobiety (w tym zwłaszcza powracające oraz wchodzące po raz pierwszy na rynek pracy po przerwie związanej z urodzeniem i wychowaniem dzieci), osoby do 25 roku życia, osoby niepełnosprawne, osoby po 45 roku życia, osoby zamieszkujące w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich oraz mieszkańcy miast do 25 tys. mieszkańców, zamierzających podjąć zatrudnienie w obszarach niezwiązanych z produkcją roślinną lub zwierzęcą.

Z terenu powiatu brodnickiego dofinansowanie otrzyma 30 osób. W ramach projektu oferowane są następujące wsparcie: szkolenia umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do

założenia i prowadzenia własnej działalności gospodarczej - 30 godzin, opiekę indywidualnego doradcy pomoc w opracowaniu biznes planu - min. 5 godzin, środki finansowe na rozwój przedsiębiorczości maksymalnie do wysokości 40 tys. złotych, wsparcie pomostowe w wysokości średnio 900 złotych, wypłacane w okresie 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia działalności gospodarczej.

Wsparcie na założenie firmy jest pomocą bez-zwrotną pod warunkiem, że przedsiębiorstwo przetrwa, co najmniej rok na rynku. Wartość projektu około 1 mln zł.

Pedagodzy podnoszą swoje kwalifikacje

Projekt „Nauczyciel uczy się” realizowany jest w partnerstwie z powiatem toruńskim w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 9.4. Wysoko Wykwalifikowane Kadry Systemu Oświaty.

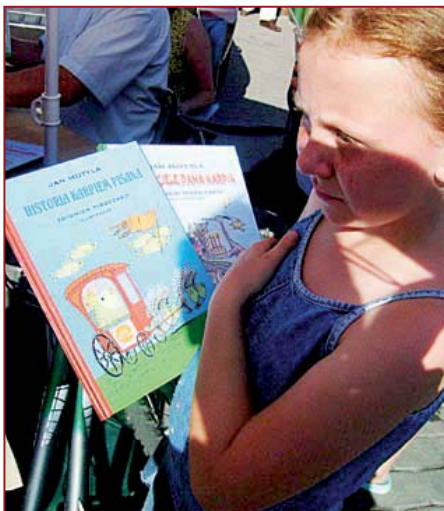
Projekt zakłada umożliwienie nauczycielom udziału w warsztatach z zakresu podnoszenia efektów kształcenia (analiza i interpretacja wyników egzaminów zewnętrznych z uwzględnieniem kontekstów kształcenia) oraz nauczycielom matematyki w warsztatach z zakresu przygotowania uczniów do obowiązkowego egzaminu maturalnego z matematyki. Wartość projektu wynosi 7.640 zł.

Dbamy o kondycję sieci wodociągowej

Budowa magistrali wodociągowej PE D280 w ul. Podgórznej w Brodnicy w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko Pomorskiego na lata 2007-2013 w ramach Priorytetu 2. Zachowanie i racjonalne użytkowanie środowiska, Działanie 2.1. Rozwój infrastruktury wodno-ściekowej. Wartość projektu 1.229.210,50 zł.

W trakcie oceny formalnej znajduje się projekt: Budowa ulic miejskich wraz infrastrukturą techniczną w ulicach: Zacisze, Spokojna, Truskawkowa, Stepowa, Późniokowa, Miła w Brodnicy w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko Pomorskiego na lata 2007-2013 w ramach Priorytetu 1. Rozwój infrastruktury technicznej, Działanie 1.1 Infrastruktura drogowa. Wartość projektu 2.534.794,59 zł.

Opracowane przez Wydział Rozwoju Miasta i Projektów Europejskich



Fot. Paweł Stanny

Podczas jednego z jarmarków promowano książki dla dzieci o tematyce ekologicznej

Domy opieki w rejestrze

Osoby oraz ich rodziny ubiegające się o zapewnienie całodobowej opieki w domach pomocy społecznej powinny sprawdzić wybraną przez siebie placówkę.

Pojawiają się sygnały wskazujące na nieprawidłowości w zakresie sprawowania opieki w jednostkach świadczących całodobowe usługi opiekuńcze wobec osób w podeszłym wieku, niepełnosprawnych i przewlekle chorych.

W związku z tym można sprawdzić, czy legalnie funkcjonujący dom pomocy społecznej, czy placówka zapewniająca całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub

osobom w podeszłym wieku, posiada zezwolenie wojewody na prowadzenie oraz stosowny wpis do rejestru.

Osoby oraz ich rodziny ubiegające się o zapewnienie całodobowej opieki w domach pomocy społecznej mogą sprawdzić wybraną placówkę w rejestrze dostępnym w Wydziale Polityki Społecznej Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy (tel. 052 34-97-680) oraz na stronie internetowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, link Polityka Społeczna.

(zm)

Pomoże chorym

Samorząd brodnicki po raz kolejny w tym roku dokonał zakupu sprzętu medycznego, który służyć będzie osobom przewlekle chorym. Tym razem koncentrator tlenowy trafił do Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego w Brodnicy, mieszczącego się przy ul. Wypiańskiego 6.

- *Urządzenie, które w użyczenie otrzymaliśmy od miasta jest nowoczesne i bezpieczne dla pacjentów* - mówi lekarz Hanna Rutkowska, koordynator

dynator Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego. - *Jest ono przeznaczone dla pacjentów mających problemy z niewydolnością krążeniowo-oddechową.*

Koncentrator tlenowy może równocześnie służyć dwóm pacjentom. Jest zdecydowanie bezpieczniejszy od dotychczas używanych w zakładzie tradycyjnych butli tlenowych.

(zm)



FOT. NADESLANA

Koncentrator tlenowy trafił do Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego w Brodnicy



FOT. PAWEŁ STANNY

Tak, jak co roku uczniowie i przedszkolaki rozpoczną nowy rok szkolny w odnowionych placówkach. Na zdjęciu dzieci z SP nr 2.

Zanim zabrzmiał pierwszy dzwonek

Wakacje to dobry czas na przeprowadzenie remontów w brodnickich placówkach oświatowych.

Trwają prace remontowe w brodnickich placówkach oświatowych. Na modernizację i remonty, które w tegoroczne wakacje zostaną przeprowadzone w brodnickich szkołach i przedszkolach miasto przeznaczyło ponad 330 tys. złotych.

Najwięcej pieniędzy z tej kwoty dostały szkoły podstawowe. Za 145 tys. złotych przeprowadzone

zostaną tam następujące prace remontowe i naprawy: naprawa awarii instalacji elektrycznej w Szkole Podstawowej nr 1, wymiana drzwi wejściowych w starym budynku Szkoły Podstawowej nr 2, wymiana części okien i drzwi do klas w Szkole Podstawowej nr 1, remont dachu w budynku Społecznej Szkoły Podstawowej.

Natomiast na inwestycje i remonty w Gimnazjum nr 2 samorząd brodnicki przeznaczył 100.500 zł, które zostaną wykorzystane na wymianę 17 sztuk

okien oraz remont ławeczek na boisku szkolnym. Drobne prace remontowe i naprawy zostaną także wykonane w tegoroczne wakacje w miejskich przedszkolach.

I tak, za łączną kwotę 80.515 tys. złotych odbędzie się: malowanie w Przedszkolu nr 6, remont łazienki w Przedszkolu nr 8, dokończenie wymiany ogrodzenia w Przedszkolu nr 9 oraz wymiana części chodnika na placu zabaw.

(zm)

Poczytać, pomalować i posłuchać

Od 6 lipca na tarasie Pałacu Anny Wazówny działa „Letnia czytelnia” Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy.

Mieszkańcy miasta mogą tu poczytać codzienną prasę („Rzeczpospolita”, „Wyborcza”, „Nowości Brodnickie” i „Gazetę Pomorską”), tygodnik „Czas Brodnicy” i wiele innych tytułów. Dzieci mają możliwość rysować, malować i pograć w gry stolikowe.

Co pewien czas na tarasie organizowane są kameralne spotkania kulturalne np. poświęcone 599. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, które poprowadził Piotr Tadajewski. Kolejną imprezą (23 lipca o godzinie 12.00) będzie gawęda o pisarzu – maryniście Karolu Olgierdzie Borchardzie z

udziałem Stefana Ciechanowskiego i Kazimierza Kędzi – oficerów polskiej floty handlowej oraz Marynarki Wojennej. W planach m.in. spotkanie z Andrzejem

Goeblem, który opowie o kulisach śmierci majora Hubala i spróbuje dociec, gdzie znajduje się grób słynnego partyzanta.

(sta)



FOT. PAWEŁ STANNY

Na zdjęciu Amelia i Sebastian Górcy podczas plastycznych zabaw na tarasie

Droga nr 516 do remontu

Trwają roboty drogowe na drodze nr 516, pomiędzy Brodnicą a Urszulewem.

Inwestycję prowadzi Zarząd Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy, a wykonawcą robót są: Przedsiębiorstwo Drogowo-Budowlane z Brodnicy i firma z Lipna.

W pierwszej kolejności drogowcy remontować będą odcinek drogi: ul. Podgórna - skrzyżowanie przy Mleczarni - ul. Rzeźniczka. Wyznaczony w tym rejonie został objazd przez ul. Piaski.

Remont polega na położeniu nowej nawierzchni, chodników i krawężników. Inwestor informując o remoncie, przeprasza jednocześnie użytkowników drogi za ewentualne utrudnienia, które mogą w tym czasie wystąpić.

zm

Bezpieczne wakacje

Nad wodą

1. Pływaj w miejscach strzeżonych, czyli tam gdzie znajduje się ratownik WOPR.

2. Stosuj się do regulaminu kąpieliska oraz do zaleceń i uwag ratownika.
3. Woda, w której masz zamiar pływać powinna mieć ponad 14 stopni Celsjusza.

4. Nie skacz rozgrzany do wody. Przed kąpielą należy schłodzić wodą klatkę piersiową, szyję i nogi – unikniesz wtedy wstrząsu termicznego.

5. Nie skacz do wody w miejscach nieznanach. Absolutnie zabronione są w takich miejscach skoki „na główkę”.

6. Nie baw się w przystąpienie innych osób korzystających z wody (np. spychanie do wody z pomostów, z materacy). Zabawy w wodzie powinny być dostosowane do Twoich umiejętności pływackich, wykluczające ryzyko niebezpiecznych zachowań.

7. Nigdy nie pływaj po spożyciu alkoholu.

8. Nie pływaj na czczo, ponieważ wzmoczona przemiana materii osłabia organizm, ani bezpośrednio po posiłku, zimna woda może doprowadzić do bolesnego skurczu żołądka.

Opracowała:
Martyna Rudzińska,
Młodszy reporterzy ZM

W wakacyjne weekendy

Rower za złotówkę

W wakacyjne weekendy za przewóz roweru pociągiem na kujawsko-pomorskich szlakach płacimy tylko złotówkę! Akcję promocyjną z inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego oraz stowarzyszeń: Rowerowy Toruń i Wyborcy.org prowadzą obaj lokalni przewoźnicy kolejowi – PKP Przewozy Regionalne oraz Arriva PCC.

To doskonały sposób na wakacyjne rowerowe wycieczki do najdalszych zakątków naszego regionu, promocja idei zrównoważonego transportu oraz zachęta do zamiany samochodu na bardziej ekologiczne środki podróży, jakimi są rower i pociąg - PCC – informuje Beata Krzemińska, Rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego.

Akcja ruszyła w ramach prowadzonego przez Urząd Marszałkowski projektu „Rowerowe Województwo” (<http://rowerowe.kujawskopomorskie.pl/>). Jest ona współfinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Rower za złotówkę prze-



Ładna pogoda sprzyja wycieczkom rowerowym poza miasto

wieziemy w każdy wakacyjny weekend w pociągach przewoźników PKP Przewozy Regionalne oraz Arriva PCC.

W przypadku PKP PR promocja obowiązuje od północy z czwartku na piątek. Arriva wprowadza cenę promocyjną o północy z piątku na sobotę. Akcja potrwa do końca września.

Symboliczna cena biletu na rower może zostać

utrzymana również po wakacjach, jeśli ta forma podróżowania przyjmie się wśród mieszkańców naszego regionu. Być może promocja obejmie też pozostałe dni tygodnia. Spółka PKP Przewozy Regionalne już teraz rozszerzyła ją na cały kraj.

- *Zachęcam mieszkańców naszego regionu do poznawania turystycznych walorów ich własnego*

województwa. Włocławian zapraszam w Bory Tucholskie, Torunian zachęcam do odwiedzenia Pałuk, a Bydgoszczan do przyjazdu na Pojezierze Brodnickie. Podróż pociągami, a potem przejazdka rowerem, to doskonały sposób na weekendowy wypad – mówi marszałek Piotr Całbecki

zm

Fot. Paweł Stanny

Na wystawę do muzeum

Muzeum w Brodnicy zaprasza mieszkańców miasta i regionu oraz turystów odpoczywających na Pojezierzu Brodnickim do zwiedzania wystaw i wejścia na wieżę.

Muzeum w sezonie wakacyjnym pracuje codziennie od godz. 11.00 do 18.00. Aktualnie w salach wystawowych muzeum prezentowane są ekspozycje:

Muzeum – Galeria Brama, ul. Mały Rynek 4:

* „Salvador Dali – ilustracje do Boskiej Komedii Dantego”
* „Powrót” – malar-

stwo i rzeźba Anny Tarnowskiej - Wojak, Kuby Adama Matejkowskiego i Tomasza Matejkowskiego – Maruszarza

Muzeum Spichlerz – ul. św. Jakuba 1
* „Mezolityczni myśliwi z Mszana sprzed 10000 lat „

Piwnice zamkowe – ul. Zamkowa 1

Region brodnicki w średniowieczu:

* „Detale architektoniczne z kaplicy zamkowej”
* „Znaleziska ze studni zamkowej”
* „Rzeźba – Paweł Jackowski”

Koło nr 2 brodnickiego oddziału PTTK zaprasza na wycieczki po regionie w sierpniu

5 sierpnia (środa) Żmijewo - Brzezinki - Zbiczno - Rytebłota - Grzmiąca - Brzezinki - Karbowo. Na rowerach sprzed apteki na ul. Wyspiańskiego o 14.00. Około 35 km.

12 sierpnia (środa) Szczuka - Kozi Róg - Osiek - Jezioro - Kominy - Ustronie. Na rowerach sprzed apteki na ul. Wyspiańskiego o 14.00. Około 35 km.

15 sierpnia (sobota) Tama Brodzka - Bachotek Marynia - Jajkowo - Kuligi - Pokrzywnia - Świecie nad Drwęcą - Tama Brodzka - Nowy Dwór - Bobrowiska. Na rowerach sprzed apteki na ul. Wyspiańskiego o 9.30. Około 40 km.

19 sierpnia (środa) Na łące w Słozewach żółtym szlakiem. Na rowerach sprzed apteki na ul. Wyspiańskiego o 14.00. Około 30 km.

22 sierpnia (sobota) Mały Głęboboczek - jezioro Sopieli - Długi Most - Wilamowo - Nowy Dwór - Bobrowiska. Na rowerach sprzed apteki na ul. Wyspiańskiego o 9.30. Około 30 km.

26 sierpnia (środa) Kruszynki - Kruszyny Szl. - Najmowo - Wichulec - Bobrowo - Grzybno. Na rowerach sprzed apteki na ul. Wyspiańskiego o 14.00. Około 25 km.

29 sierpnia (sobota) Żmijewo - Zbiczno - Ciche - Marianowo - rez. Mielwiwo - Sosno - Anielewo - Kruszynki. Na rowerach sprzed apteki na ul. Wyspiańskiego o 9.30. Około 50 km.

2 września (środa) Szczuka - rez. Cielęta - Nowy Dwór - Bobrowiska. Na rowerach sprzed apteki na ul. Wyspiańskiego o 14.00. Około 20 km.

Zainteresowani proszeni są o kontakt telefoniczny pod numerem 668 428 325

H. Siekierska

Mamy czym się pochwalić

Zagłosuj na brodnickie zabytki



Fot. Paweł Stanny

Wystartowała pierwsza w województwie kujawsko-pomorskim edycja plebiscytu Perły w Koronie. Od 29 czerwca przez całe wakacje głosować można na stronie plebiscytowej w portalu naszemiesto.pl na niezwykle miejsca regionu, m.in. na Kościół Farny, ruiny zamku krzyżackiego i układ urbanistyczny Brodnicy.

Czytelnicy wybierają 10 pereł, które uhonorowane zostaną certyfikatami portalu naszemiesto.pl oraz Kujawsko-Pomorskiej Organizacji Turystycznej.

Najważniejsze informacje o plebiscycie znaleźć można na stronie:

http://bydgoszcz.naszemiesto.pl/turystyka/specjalna_artukul/660401.html
Głosowanie rozpoczęło się 29 czerwca na stronie:

http://bydgoszcz.naszemiesto.pl/perly_w_koronie_województwa_kujawsko-pom/specjalna_galeria/5858_6715.html

(zm)

W Brodnicy jest wiele ciekawych zabytków, na które warto zagłosować. Przykładem mogą być pozostałości zamku krzyżackiego.

Wystarczy wpisać mobi.brodnica.pl

Mobilna informacja o mieście



Wystarczy w telefonie komórkowym, który ma dostęp do Internetu wpisać mobi.brodnica.pl lub mobiinfo.pl i z listy miast wybrać Brodnicę, by uzyskać w swo-

jej komórce potrzebne informacje.

Brodnica dołączyła do grona miast, które uruchomiły system informacji mobiinfo. Wszędzie tam, gdzie jest dostępna sieć komórkowa każdy i o każdej porze będzie mieć dostęp do aktualnych informacji o Brodnicy.

Biorąc pod uwagę powszechność telefonów komórkowych i to, że szybko w każdym miejscu można sprawdzić np. odjazd autobusu PKS, samorząd brodnicki ma nadzieję, że

z systemu chętnie korzystają będą również brodniczanie.

Mobiinfo to kolejny kanał informacyjny, dzięki któremu jest szansa dotarcia z wiadomościami o mieście zarówno do mieszkańców, jak i gości odwiedzających Brodnicę.

Władzom Brodnicy zależy na tym, by z jednej strony turyści mogli szybko znaleźć interesujące ich miejsca, z drugiej zaś strony brodniczanie będą mogli w każdej chwili i w dowolnym miejscu sprawdzić, co nowego dzieje się w mieście.

W komórce znajdują się między innymi dane adresowe urzędu, opis atrakcji turystycznych, aktualności, ważne adresy, komunikaty, rozkład jazdy autobusów. Będzie można także sprawdzić i zobaczyć,

które imprezy odbędą się w Brodnicy w najbliższym czasie. Informacje będą aktualizowane i systematycznie uzupełniane.

Korzystanie z tego systemu jest odpłatne. Nie ma jednak limitu czasu w dostępie do serwisu.

20-30 KB to średnia zawartość całego serwisu o mieście. Koszt połączenia uzależniony jest od tego, z którym operatorem użytkownik telefonu ma podpisaną umowę. Aby mieć pewność ile zapłacimy za połączenie, należy skontaktować się ze swoim operatorem lub sprawdzić podpisaną umowę.

Aktualnie Portal jest w fazie rozbudowy, dlatego dostępność do systemu jest formą testu.

(zm)

WIADOMOŚCI HARCERSKIE

(Podsumowanie II kwartału 2009 roku)

Z okazji święta skautów i harcerzy – św. Jerzego – odprowadzona została 19 kwietnia we farze w Brodnicy przez kapłana harcerskiego ks. prałata Bolesława Lichnerowicza msza. Brał w niej udział poczet sztandarowy hufca ZHP, siedem reprezentacji drużyn z poręcznikami oraz seniorzy i młodzież harcerska.

Dnia 22 kwietnia w zakolu Drwęcy członkowie Kręgu Seniorów ZHP im. Jerzego Lendziona pod przewodnictwem komendanta Zenona Sotki rozpoczęli sezon wiosenno-letni. Po raz pierwszy w tym roku rozpalono ognisko i rozległy się pieśni harcerskie na świeżym powietrzu. Uczestniczący w zbiórce seniorzy dziękują gospodarzowi p. Romanowi Żołnowskiemu za udostępnienie terenu oraz odpowiednio jego przygotowanie.

W Święto Konstytucji 3 Maja br. w kościele farnym ks. prałat Bolesław Lichnerowicz odprawił uroczystą mszę. Uczestniczyli w niej seniorzy i młodzież z ZHP, a komenda hufca wystawiła poczet sztandarowy. W Dniu Zwycięstwa 8 maja pod „Pomnikiem Pamięci” delegacja harcerzy złożyła wiązanek kwiatów. Wśród pocztów był tam także sztandar hufca.

Publiczne Gimnazjum w Romanowie Dolnym otrzymało imię stacjonującego w Brodnicy w okresie międzywojennym 67 Pułku Piechoty. Wśród zaproszonych na uroczystość w dniu 28 maja gości byli brodnicki seniorzy ZHP: Zenon Sotek oraz Jerzy Wulciański. Podczas części artystycznej wystąpiła młodzież w mundurach harcerskich i śpiewała pieśni ZHP. Okazało się jednak, że w szkole tej nie ma organizacji harcerskiej. Brodniczanie wysunęli więc propozycję jej założenia. Może plan uda się zrealizować w roku szkolnym 2009/2010.

Krąg Seniorów ZHP im. Janiny Bartkiewiczówny w Toruniu urządził w Ślinie biwak. W dniu 18 czerwca wybrali się tam seniorzy brodnicki: Antoni Grażawski, Bronisław Kawski, Stefan Małecki i Zenon Sotek, a towarzyszył im ks. Łukasz Skarzyński.



Z żałobnej karty

Dnia 18 czerwca 2009 r. zmarł druh Gabriel Baskiewicz. W szeregi ZHP wstąpił 14 kwietnia 1945 roku do nowozorganizowanej Drużyny Gimnazjalnej w Brodnicy im. dra Klemensa Malickiego. Przyrzeczenie złożył 16 września 1945 r.

Należał do współzałożycieli powołanego dnia 2 grudnia 1986 r. Kręgu Seniorów im. Jerzego Lendziona i był aktywnym jego członkiem. Wzorowo pełnił funkcję skarbnika Kręgu. Odnaczony został Srebrnym Krzyżem „ZA ZASŁUGI DLA ZHP”. Posiadał stopień harcmistrza. W dniu 20 czerwca odbył się Jego pogrzeb. Wśród z żalem żegnających Go było liczne grono członków ZHP. Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składa

Jerzy Wulciański

Mobilne miasta na mapie Polski - mapa.mobiinfo.pl

Brodnica - instrukcja korzystania z systemu

1. Wybieramy w telefonie Internet dla Sony Ericsson, WEB dla Nokia lub podobne w zależności od modelu aparatu.

2. Wprowadź adres dla Sony Ericsson, Idź do adresu dla Nokia lub podobne w zależności od modelu aparatu.

3. Dla Brodnica wpisujemy adres: mobiinfo.pl zobacz wybieramy miasto podając do 5 liter (bez pol-

skich znaków) lub wybieramy z listy *zobacz*

4. Brodnica - *Serwis zobacz*

5. Dla systemu rozkład w telefonie możemy wpisać wap.rozklad.com

Uwaga:

Jeśli masz problem z połączeniem, zjrzij do instrukcji lub skontaktuj się ze swoim operatorem i poproś o pomoc w połączeniu się z adresem

<http://mobiinfo.pl>

Koszt połączenia uzależniony od operatora i jest to:

5 gr. za 50 KB, 10 gr. za 100 KB, 25 gr., za 250 KB lub 50 gr. 500 KB.

40 -50 KB to średnia zawartość serwisu o mieście bez limitu czasu.

Aby mieć pewność ile zapłacisz za połączenie skontaktuj się ze swoim operatorem.

We wszystkich telefonach usługa GPRS jest już

skonfigurowana domyślnie.

W przypadku zmiany operatora (np. odblokowanie SIMLOCK) można samodzielnie skonfigurować połączenie GPRS.

Konfiguracja GPRS dla sieci:

- * Orange automatyczne ustawianie
- * Heyah automatyczne ustawianie
- * Era automatyczne ustawianie
- * Plus GSM automatyczne ustawianie

Stare pocztówki z życzeniami od słynnego podróżnika

Smak wielkiej przygody

W dobie internetu i telefonii komórkowej coraz mniej osób decyduje się przekazywać wiadomości dla rodziny, znajomych i przyjaciół pisząc listy. Ta stara, tradycyjna forma komunikacji między ludźmi znajdujących się w różnych miejscach zanika na korzyść poczty elektronicznej. Nie wszyscy jednak poddali się komputerom.

Andrzej Goebel, krakowianin mieszkający od wielu lat w Gaju Grzyńcy koło Zbiczna, dał się poznać mieszkańcom Pojezierza Brodnickiego jako sportowiec-kajakarz, znawca dziejów majora Hubala, miłośnik kultur świata, podróżnik oraz kolekcjoner rzeczy ciekawych i unikalnych. Chętnie dzieli się wrażeniami ze swych kulturalnych odkryć posługując się, kiedy to możliwe, piórem i papierem.

Listy Andrzeja Goebela są długie i barwne. Czyta się je jak rozdziały książki. Ponieważ zawsze ma bardzo dużo do powiedzenia, a tradycyjna koperta niewiele kartek może zmieścić, pisze małymi literkami. Wyrazy zapisane niezbytelnie wzmagają tylko ciekawość czytającego.

B bohater z krwi i kości

Lista adresatów Andrzeja Goebela jest bardzo długa. To politycy, sportowcy, aktorzy, podróżnicy, badacze, dyplomaci, wojskowi. Większość odpisuje. Fidel Castro nie odpisał.

- *Popeniłem błąd, że nie napisałem listu po hiszpańsku, lecz po angielsku. Może list w ogóle nie dotarł i z tego powodu Fidel*



Thor Heyerdahl na tle tratwy Ra (prawdopodobnie 1969 rok)

nie mógł napisać mi jak spodobał mu się film o naszym Hubalu – tłumaczy Andrzej Goebel.

W swojej bogatej korespondencji ze znanymi osobistościami Andrzej Goebel sięga w pierwszej kolejności po kartki od słynnego norweskiego antropologa, archeologa, pisarza i podróżnika Thora Heyerdahla.

- *Kiedyś w polskiej telewizji pokazano film o wyprawach norweskiego podróżnika. Przeczytałem też jego książki. Postać wydała mi się niezwykła – mówi Andrzej Goebel.*

Śmiałe poglądy na temat źródeł i związków wielkich cywilizacji, oraz sposoby jakimi Heyerdahl udowodnił swoje teorie przenikania starożytnych kultur, żywo zainteresowały krakowianina na co dzień zajmującego się sportami wodnymi. W 1947 roku

Thor Heyerdahl zorganizował swą pierwszą eksperymentalną podróż na tratwie Kon-Tiki. Wypływając z peruwiańskiego portu Callao zamierzał pokonać Pacyfik udowadniając, że ludy Polinezji wywodzą się z Ameryki Południowej bowiem na tratwach zbudowanych z balsy (rodzaj drewna) mogły one odbywać bardzo dalekie morskie wyprawy.

Po 101 dniach podróży i pokonaniu 4000 mil morskich dzielny Norweg dopłynął do Polinezji. Wyprawa Kon-Tiki była jedynie wstępem do bardziej niezwykłych przedsięwzięć podróżnika.

Okręt z papieru

W 1969 roku z portu Safi w Maroku Heyerdahl poprowadził swą kolejną morską ekspedycję. Posiłkując się rysunkami z

grobowców faraonów w Egipcie, z połączonych razem dwustu osiemdziesięciu tysięcy łodyg papirusu zbudował tratwę zamierzając pokonać nią Atlantycką Ekspedycję pod nazwą Ra udziału się połowicznie. Po pokonaniu 2700 mil morskich papierowa jednostka niemal rozpadła się od uderzeń sztormowych fal w odległości 500 mil od Barbadosu. Choć większość załogi, mimo wycieńczenia, deklarowała chęć kontynuowania podróży, Heyerdahl zdecydował nie dokończyć rejsu zdając sobie sprawę, że jego okrętek niezdolny jest do zmierzenia się z kolejnymi sztormami. Jednak już rok później, podróżnik zbudował o wiele większą i doskonalszą tratwę.

Lepiej radzącą sobie z falami. Ekspedycja Ra II zaczęła się z tego samego miejsca, czyli z Maroka. Tym razem los sprzyjał Heyerdahlowi. Szybsza i mocniejsza Ra II pokonywała przy dobrych wiatrach nawet 80 mil dziennie. Thor Heyerdahl mógł zapisać w swym dzienniku, że statek trzcinowy nadaje się do żeglugi, a Atlantyk jest szlakiem przenikania kultur.

W ostatniej swej wielkiej podróży, ekspedycji Tygrys, rzucił wyzwanie ostatniemu z oceanów. W 1977 roku wypłynął na Ocean Indyjski, aby odpowiedzieć na pytania o pochodzenie cywilizacji Sumerów i związku z kulturą Harappy i Mohedžo-Daro. Na kolejnej trzcinowej tratwie opłynął Półwysep Arabski dowodząc,

że związki wymienionych kultur były możliwe. W swym bogatym w przygody życiu Thor Heyerdahl prowadził też badania archeologiczne na Wyspie Wielkanocnej i Galapagos oraz zajmował się tematyką skandynawskiego boga Odyna. Próbował dowieść m.in. że Odyn żyjąc w I wieku naszej ery, był wodzem i wojownikiem który do Skandynawii przywędrował znaną Morza Czarnego. Do historii przeszedł przede wszystkim jako ojciec archeologii eksperymentalnej.

Thor odpowiada

- *Koncepcje Heyerdahla były nowatorskie – mówi Andrzej Goebel. - Mnie interesowały jego poglądy dotyczące wzornictwa, sposobów wytwarzania wyrobów, a zwłaszcza metoda porównywania kultur i teorii, że jedna kultura ulega wpływowi drugiej. Postanowiłem do niego napisać wspominając przy tym, że sam mam z wodnymi podróżami do czynienia.*

Adres zdobył, pisząc do Ambasady Królestwa Norwegii. W 1978 roku otrzymał z ambasady odpowiedź zawierającą florencki adres Thora Heyerdahla we Włoszech. „Wiking Pacyfiku”, jak zwano norweskiego badacza, okazał się na tyle miły że odręcznie skreślił do Polski, w różnych odstępach czasu, dwie karty pocztowe. Na jednej z nich, datowanej 10 lipca 1978 roku, Thor Heyerdahl życzy Andrzejkowi Goeblowi szczęścia w jego podróżach jakajimie (canoe). Na drugiej, przesłał pozdrowienia. Obie karty stanowią dziś cenne pamiątki w zbiorach Andrzeja Goebela. Thor Heyerdahl zmarł 18 marca 2002 roku i został pochowany w Norwegii. Jako dziecko był bardzo nieśmiały i panicznie bał się wody.

Paweł Stanny

Dzisiejsi mieszkańcy Michałowa, Grążaw, Świerczyn, Jastrzębia, Gorczenicy pewnie nie wiedzą, że przed wiekami teren, na którym stoją ich domy, był przedmiotem gry finansowej. Główne role pełnili młody książę Leszek Kujawski oraz obeznany w bojach kapitałowych Konrad Sack, mistrz krajowy zakonu krzyżackiego w Prusach.

Na co liczył Leszek, potomek Konrada Mazowieckiego i bratanek Władysława Łokietka, kiedy pożyczął od Krzyżaków pieniądze, nie wiemy i pewnie nigdy się nie dowiemy. Czy słyszał o wyczynach swojego kuzyna Bolesława Rogatki (zm. 1278), zwanego cudacznym i najjuższym z Piastów śląskich, który polityczne awantury i zamilowanie do wartości rycerskich

Ziemia michałowska za wiadro srebra

przedkładał nad kalkulację ryzyka. Rogatka, równie młody jak Leszek, zapożyczył się u arcybiskupa magdeburskiego i nie mogąc spłacić długu, w 1250 r. oddał zastawioną Ziemię Lubuską.

Musił być Leszek pewny swego, gdy jesienią 1303 r. podpisywał niekorzystną dla siebie umowę kredytową. W zamian za 180 grzywnien, czyli ok. 25 kilogramów srebra, postanowił dać w zastaw Zakonowi Ziemię michałowską (obszar między Drwęcą, Pissą i Rypienicą) obiecując zwrócić dług po trzech latach.

Do kontraktu dorzucił jeszcze trudne do wykonania zobowiązanie, że odbierze swojemu stryjowi Siemowitowi dobrzyńskiemu Osiek i przekaże go

Krzyżakom. Doświadczony administrator Konrad Sack, były komtur ziem chełmińskiej (1296-1298) i komtur Torunia (1299-1302) wiedział doskonale, że najlepszym zabezpieczeniem zwrotu kredytu jest ziemia dłużnika. Podpisał kontrakt, przejął od księcia kujawskiego zastawiony teren i mógł spokojnie czekać na dalszy bieg wydarzeń.

Sytuację miał luksusową, o wiele lepszą niż dzisiejsze banki. Trzymał bowiem w ręku zarówno kapitał (ziemię) jak i jego oprocentowanie w postaci dochodów z zajętego obszaru (m.in. czynsze od kilkunastu wsi). Leszek natomiast miał zmartwienie.

Dwudziestoparoletni książę pożyczony pieni-

dze wydał szybko i wpadł w pętlę zadłużenia. Już w następnym roku ponownie poprosił o kredyt. Mistrz krzyżacki widząc, że kasa Leszka znika w tempie przyspieszonym, tym razem postawił ostrzejsze warunki.

Książę inowrocławski dostał drugą pożyczkę (120 grzywnien), a potem trzecią, od komtura ziem chełmińskiej Guntera von Schwarzburg (62 grzywny), ale już tylko na kilka miesięcy. Do umowy kredytowej wprowadzony został aneks (powiezielibyśmy dzisiaj „pisanym małym drukiem”) mówiący o tym, że trzecią pożyczkę ma Leszek zwrócić osobiście.

Tego warunku jednak nie spełnił, gdyż wybrał się w ryzykowną podróż na ogarnięte konfliktem zbroj-

nym Węgry, gdzie został uwięziony i trzymany aż do 1313 roku. Po powrocie nie widząc szans na odzyskanie zastawionego terytorium w 1317 roku sprzedał ziemię michałowską korporacji krzyżackiej pobierając dodatkowo 200 grzywnien srebra. W ten sposób niefortunnie zastawione terytorium przeszło w ręce zakonu krzyżackiego na przeszło 150 lat.

W szkołach naszego regionu, sprawa utraty ziemi michałowskiej może być ciekawym tematem do omówienia na lekcjach przedsiębiorczości. Przypadek zadłużonego Leszka Kujawskiego świadczy o



foto. Janusz Kopiczyński, pracownia foto-express

dużej niefrasobliwości i złej kalkulacji ryzyka przy transakcjach finansowych. Aby wykorzystać ten pouczający „case”, nauczyciel powinien mieć dostęp do przetłumaczonych na język polski między Krzyżakami, a Leszkiem Kujawskim.

Piotr Szeliga

IV Międzynarodowy Jarmark Ekologiczny z Królową Anną

26 lipca 2009r na Przedzamczu w Brodnicy

PROGRAM

GŁÓWNA SCENA

godz. 13.00 - **OFICJALNE OTWARCIE IMPREZY**

godz. 13.15 - 14.00 - spektakl muzyczny "To idzie młodość" - Teatr Akademicki Uniwersytetu Warszawskiego

godz. 14.15 - 15.00 - występ zespołu taneczno-wokalnego z Iwano-Frankowska (Ukraina)

godz. 15.00 - 15.15 - pokaz ratownictwa medycznego

godz. 15.15 - 16.00 - pokazy sztuki cyrkowej w wykonaniu uczestników Międzynarodowego Lata Artystycznego

godz. 16.15 - 16.30 - rozstrzygnięcie konkursu kulinarnego "Kurczak na 100 sposobów!"

godz. 17.00 - 18.30 - występ kapeli góralskiej "Krywan"

godz. 18.35 - 18.45 - rozstrzygnięcie konkursów ekologicznych

godz. 19.00 - 20.30 - występ zespołu "Buenos Amigos"

godz. 20.30 - **ZAKOŃCZENIE IMPREZY**

13.00 - 20.00 UL. ZAMKOWA
Stoiska z żywnością ekologiczną, wyrobami artystycznymi, upominkami i stragany ogrodnicze. Stoiska placówek kultury, parków krajobrazowych i Nadleśnictwa Brodnica.

13.00 - 20.00 PIWNICE ZAMKOWE
Przegląd twórczości brodnickich artystów: malarstwo i rzeźba, wystawa i sprzedaż.

13.00 - 17.00 DZIEDZINIEC ZAMKOWY
Kolekcjonerzy zapraszają na Giełde Staroci.

13.00 - 20.00 POŁUDNIOWY PARCHAM ZAMKU
Osada Indiańska.

13.00 - 18.00 PARK PRZY FONTANNIE
Miasteczko Medyczne: badania mammograficzne, gości kości; spirometria-badanie wydolności oddechowej, pomiary: poziomu cukru we krwi, ciśnienia tętniczego, profilaktyka onkologiczna. Porady i oferty sprzętu dla niepełnosprawnych. Naturalne preparaty upiększające ciało.

ORGANIZATORZY
Urząd Miejski w Brodnicy, Muzeum w Brodnicy, Brodnicki Park Krajobrazowy, Stowarzyszenie Producentów Żywności Ekologicznej "Ekoland"

Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Brodnicy wspólnie z PGK Sp.z.oo przygotował dla uczestników Międzynarodowego Jarmarku Ekologicznego konkursy i zabawy o tematyce ekologicznej.

Przy namiocie PGK od godz. 13.00 do 18.30 będzie można wziąć udział w konkursowych rywalizacjach.

- *Młodych miłośników malarstwa zapraszamy do konkursu „Na łące...”*
- mówi **Dorota Lewandowska** z Urzędu Miejskiego w Brodnicy. - *Przygotowaliśmy dla małych artystów wycięte z tektury kwiaty, ptaki, owady i inne stworzonka do kolorowania. Konkurs przewidziany jest dla 20 osób. Wszystkie dzieci biorące udział w konkursie otrzymają nagrody.*

Natomiast dzieci w kategorii

wiekowej „Maluch” (przedszkolaki) oraz „Junior” (szkoła podstawowa), organizatorzy konkursów zaproszą do drzewka szczęścia, które wśród liści ukryło wiele ciekawych nagród.

Konkursy „Śmieciosztuka - arcydzieła z odpadów” i „Eko-Asy” skierowane są do uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Autorzy najciekawszej pracy, którzy wykażą się pomysłowością, wyobraźnią, oryginalnością oraz różnorodnością wykorzystanych odpadów zostaną nagrodzeni, natomiast wyróżnienia przewidziano dla wszystkich uczestników konkursu.

Dla zwycięzców Eko-Asów, czyli osób, które wykażą się największą wiedzą przyrodniczą o regionie również przygotowano ciekawe nagrody.

ZACHĘCAMY DO WSPÓLNEJ ZABAWY.

(zm)

KONKURS KULINARNY

W konkursie biorą udział koła gospodyń wiejskich oraz zrzeszone zespoły prezentujące swoje umiejętności kulinarne podczas trwania jarmarku.

I. Zasady przeprowadzania konkursu

W części konkursowej każda z drużyn przygotowuje:

*** Jedno danie regionalne (z drobiu)**

1. Wszystkie dania muszą być związane z tradycyjną kuchnią pomorską. Do przygotowania potraw zaleca się wykorzystywanie produktów pochodzących z regionu (mięso drobiowe, warzywa, owoce, zioła), trwale związanych z pomorską kuchnią.

2. Każdy zespół musi wykonać po 4 porcje każdego z dań konkursowych dla jury.

3. Przed konkursem nastąpi losowanie kolejności prezentacji

poszczególnych kół gospodyń i ich dań konkursowych.

4. Produkty spożywcze użyte w konkursie muszą być przygotowane z zachowaniem zasad higieny żywności (np. przed użyciem jaj należy je wyparzyć we wrzaku).

*** Nalewkę Królowny Anny**

1. Nalewka przygotowana z produktów miejscowych takich jak: owoce, miód, i.t.p.

2. Każdy zespół musi przygotować 4 porcje takiej nalewki dla jury.

*** Nakrycie stołu w Naszym Regionie** – jury podczas oceny dań, będzie również brało pod uwagę estetykę i oryginalność nakrycia stołu.

II. Ocena

1. Potrawy oceniane będą wg następujących kategorii:

1. wygląd
 2. smak
 3. estetyka/oryginalność podania
 4. pochodzenie/historia potrawy
2. Oceny dokonuje profesjonalne jury.



Podczas jarmarku można liczyć na degustację

Fot. NADESLANE

Eko-konkursy na Jarmarku

Burmistrz ufundował rower dla zwycięzcy konkursu „Zbiórka szkła”

Słoiki, butelki i baterie do pojemnika

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. wspierając Międzynarodowy Jarmark Ekologiczny zaprasza wszystkich chętnych do czynnego udziału w zabawie oraz konkursach organizowanych przy stoisku PGK!

Będzie okazja, aby zaczerpnąć wiedzy na temat segregacji odpadów, wygrać atrakcyjne nagrody, uczestnicząc w konkursach ekologicznych oraz podpisać umowę na świadczenie usług komunalnych. Poniżej przedstawiamy zasady konkursów.

Zbiórka szkła

Każdy mieszkaniec (uczestnik), wrzucając do pojemnika 10 szt szklanego

surowca (niepotłuczone szklane butelki, słoiki bez nakrętek) otrzyma kupon, który będzie brał udział w losowaniu. Każdy uczestnik konkursu ma prawo wrzucić dowolną liczbę surowca i za każde 10 sztuk otrzyma 1 kupon.

Za mniejszą ilość wrzuconego szkła będą rozdawane drobne upominki od PGK i REKOPOL Organizacja Odzysku S.A.

Główną nagrodę - rower górski - ufundował burmistrz Brodnicy.

Pozostałe nagrody do rozlosowania to: namiot, piłki do gry, encyklopedie i książki o tematyce przyrodniczej ufundowane przez UM i PGK.

UWAGA: ilość kuponów ograniczona!

Losowanie nagród odbędzie się między występami zespołów muzycznych około godz. 18.35.

Zbiórka zużytych baterii

Za przyniesione zużyte baterie mieszkańcy otrzymają sadzonki ufundowane przez UM i PGK oraz drobne upominki od REBA Organizacji Odzysku S.A. (do wyczerpania zapasów).

Obowiązywać będzie zasada:

* 20 sztuk baterii – 1 sadzonka (kwiat rabatowy lub drzewko)
* mniej niż 20 sztuk - drobny upominek.

Rejestr punktów zbierania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego

Zbierający zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny	Punkt zbierania zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego	Punkt sprzedaży sprzętu elektrycznego i elektronicznego
Zakład Energetyczny Toruń Energohandel Sp. z o.o. ul. Wschodnia 36 87 – 100 Toruń	ul. 18 Stycznia 40 87 – 300 Brodnica	ul. 18 Stycznia 40 87 – 300 Brodnica
ART – DOM Roman Brania Roman Majchrzak Sp. J w Toruniu ul. Kujawska 1 87 – 100 Toruń	ul. 18 Stycznia 36 B 87 – 300 Brodnica ul. Kościelna 7 87 – 300 Brodnica	ul. 18 Stycznia 36 87 – 300 Brodnica ul. Kościelna 7 87 – 300 Brodnica
Polbita Sp. z o.o. ul. Jana Kazimierza 57 01 – 267 Warszawa	„Drogeria Natura” ul. Duży Rynek 10 87 – 300 Brodnica	„Drogeria Natura” ul. Duży Rynek 10 87 – 300 Brodnica
Przedsiębiorstwo Elektryfikacji ELTOR Sp. z o.o. ul. Smoleńska 17 85 – 833 Bydgoszcz	PE ELTOR ul. Gen. Sikorskiego 93 87 – 300 Brodnica	PE ELTOR ul. Gen. Sikorskiego 93 87 – 300 Brodnica
Telekomunikacja Polska S.A. ul. Twarda 18 00 – 105 Warszawa	Salon Sprzedaży TP ul. Kościuski 6 87 – 300 Brodnica	Salon Sprzedaży TP ul. Kościuski 6 87 – 300 Brodnica
KAUFLAND Polska Markety Sp. z o.o. Sp. K. ul. Szybka 6-10 50 – 421 Wrocław	KAUFLAND Polska Markety Sp. z o.o. Sp. K. ul. Sienkiewicza 6 87 – 300 Brodnica	KAUFLAND Polska Markety Sp. z o.o. Sp. K. ul. Sienkiewicza 6 87 – 300 Brodnica
„Avans Północ” Sp. z o.o. ul. Lubelska 32 10-409 Olsztyn	„Avans Północ” Sp. z o.o. Sklep ul. Kamionka 17 87-300 Brodnica	„Avans Północ” Sp. z o.o. Sklep ul. Kamionka 17 87-300 Brodnica
FLOX HMT Iwona Wałdowska ul. Sikorskiego 11a 87 – 300 Brodnica	Salon Meblowy FLOX ul. Sikorskiego 5 87-300 Brodnica	Salon Meblowy FLOX ul. Sikorskiego 5 87-300 Brodnica
„Behrendt” ul. Batalionów Chłopskich 24 87-300 Brodnica	„Behrendt” ul. Batalionów Chłopskich 24 87-300 Brodnica	„Behrendt” ul. Batalionów Chłopskich 24 87-300 Brodnica
Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. ul. Gajdy 13 87 – 300 Brodnica	Miejskie Składowisko odpadów Komunalnych w Brodnicy ul. Ustronie 87- 300 Brodnica	-----
Foto – Brek Marian Barcz ul. Kościuski 8 87-300 Brodnica	Foto – Brek Marian Barcz ul. Kościuski 8 87-300 Brodnica	Foto – Brek Marian Barcz ul. Kościuski 8 87-300 Brodnica
Firma DOKO ul. Lidzbarska 2 87-300 Brodnica	Firma DOKO ul. Lidzbarska 2 87-300 Brodnica	Firma DOKO ul. Lidzbarska 2 87-300 Brodnica
Intermarche „Calvados” Sp. z o.o. ul. Podgórna 65b 87-300 Brodnica	Intermarche „Calvados” Sp. z o.o. ul. Podgórna 65b 87-300 Brodnica	Intermarche „Calvados” Sp. z o.o. ul. Podgórna 65b 87-300 Brodnica



Fot. MADESTATE

Podczas jarmarku goście mogą liczyć na sympatyczne przyjęcie

SPOSÓB NA ODPADY

Jak pozbyć się starych, niepotrzebnych odpadów wielkogabarytowych, zużytych baterii, świetlówek ze swojego mieszkania?

1. Dwa razy do roku wiosną i jesienią PGK organizuje akcję wywozu odpadów wielkogabarytowych: szaf, wersalek, sprzętu elektrycznego itp.

Odpady te odbierane są nieodpłatnie bezpośrednio od mieszkańców.

2. Przy zakupie nowego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w zamian można zostawić stary, zużyty sprzęt. Wykaz punktów które prowadzą taką akcją znajduje się na stronie

internetowej BIP Urzędu Miejskiego w Brodnicy, w zakładce Ochrona Środowiska.

3. Zużyte baterie - do tego celu służą odpowiednio przystosowane i oznaczone pojemniki rozdane w sklepach, szkołach, urzędach, przedsiębiorstwach.

4. Świetlóówki i akumulatory można dostarczać do Stacji Wtórnej Segregacji Odpadów, znajdującej się w Brodnicy przy ul. Ustronie (wysypisko miejskie).



Artyści z Ukrainy pokazywali już swe umiejętności na jarmarku ekologicznym w jego poprzednich edycjach.

Fot. Paweł Stanny

Bronek bębniarz, Filc i inni

Z początkiem lipca w sprzedaży pojawił się najnowszy tom opowiadań BOGUMIŁA DROGOROBA pt. „Idąc”. Po „Biorze pisania podać” oraz „Czystym zapisie” to już trzecia praca tego autora.

„Idąc” to siedemnaście krótkich opowiadań, historii z życia wziętych, których bohaterami są zazwyczaj ludzie prości, skromni, którym nie najlepiej wiedzie się w życiu. Opuszczeni przez bliskich, zepchnięci na margines życia społecznego, nieakceptowani w środowisku, zmagający się, a to z biedą, niedostatkiem, a to z własnymi słabościami, wciąż szukają szczęścia i liczą na odmianę losu.

„Bębniarz” który otwiera książkę, to historia wiewskiego muzykanta Bronka Detlafa z Bzów, dla którego gra na liczącym ponad 120 lat „bębnie chodzonem” to najważniejsza umiejętność jaką w życiu posiadał. Okazuje się, że równie mistrzowsko opowiada on o swym bębnie jak gra.

Bębniarz mówił dalej, a monolog ten wart był więcej niż występy wszystkich zespołów, z jego kapelą włącznie. Nikt nie wychodził w salę – pisze Bogumił Drogorób.

„Niemia” to przykład braku tolerancji i zrozumienia w środowisku, gdzie żyły obok siebie społeczności polskie, niemieckie i żydowskie. „Szlabanowy” jest wyróżniającym się opowiadaniem z niniejszego tomu.

Czytelnik znajdzie tu zarówno ludzki dramat, jak i szczyptę anegdoty. Autor w charakterystyczny dla siebie sposób krótko i sprawnie kreśli postać bohatera oraz jego historię. Tytułowy szlabanowy to Stefan Filc. Wzorowy, oddany pracownik pewnego ośrodka wypoczynkowego.

- Szlaban ważna rzecz – zakończył tłumaczenie Filc

i spojrzął w stronę zakrętu przy szosie. Młodzi szli. Z plecakami, namiotami. Gitarę miała ruda dziewczyna. Już się schylali, żeby przejść pod szlabanem.

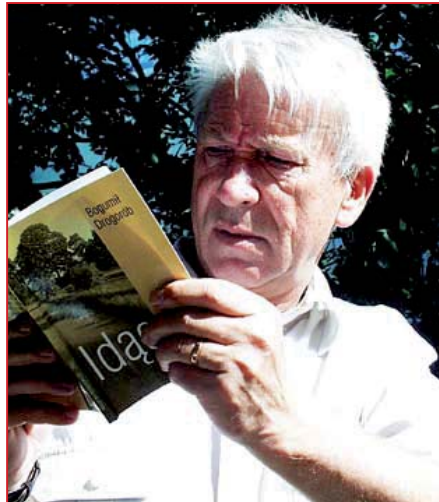
- No nie kochani, tak nie można. Poczytajcie sobie regulamin – tu wskazał na planszę odnowioną po zniszczeniu – a potem porozmawiamy.

Życie Stefana Filca toczyło się całkiem szczęśliwie przez okragłe 20 lat do czasu aż dyrektor ośrodka uznał, że w wyglądzie Filca coś nie pasuje. Kazał mu więc wyglądać ten uporządkowany. Jakie były tego konsekwencje? Warto przeczytać w książce. „Kolejarz” opowiada o człowieku, który całe swe życie poświęcił kolei. Nawet po ciężkim wypadku, po którym stał się kaleką wrócił do pracy. Będąc w szpitalu nie mógł sobie znaleźć miejsca i zajęcia.

- Dałem się na rok namówić... I znów się wpięprzyłem. Całe szczęście, że pociąg przejechał po protezie. Drugą mam. Dziesięć kilo waży. Z Jabłonowa szedł ten pociąg... Deputat mam węglowy. Tona osiemset. Jak dla rencisty. Pracujący mają dwie tony...

I jeszcze o kolei i pociągach. „Tory”. Jedna z małych stacyjek kolejowych, gdzieś na skraj Pomorza i Mazur. Zbudowana w 1902 roku. Pruski mur. Cegła. Wiele jest takich. Kiedyś przejeżdżało tu 10 osobowych dziennie i jeden nocny, z Łodzi do Gdyni. A jak jest teraz?

„Pociąg pojawia się dziś w snach, w wyobraźni. (...) Przyłożysz ucho do szyny – cisza. Staniesz na peronie i



Fot. Paweł Stanny

Bogumił Drogorób z najnowszą książką. Można ją kupić w redakcji Gazety Pomorskiej w Brodnicy, w cenie 9,90 zł.

możesz stać. Przez miesiąc, rok, może dłużej. Wrośniesz jak semafor z opuszczonym ramieniem. (...) Nie ma stukotu kół, nie ma rytmu – tej kolejowej frazy. Nie ma zawiadowcy w czerwonej czapce i konduktora z latarką albo żółtą chorągiewką. Nie ma ich od wielu lat. Codzienny rytm wybijają tylko listonosze, który wyjadzie przed jedenastą...

A historię Heniusia Pokiera znacie? („Myśl”). Bokser z talentem. Walczył w półśredniej. Bohater młodzieżowej olimpiady, później wicemistrz Polski i kadrowicz. Bożyszcze dziennikarzy, ulubieniec kobiet. Jak Turkowi przymalował to ten obudził się w szpitalu. Tłukł jeszcze długo innych. Tłukli i jego. Nie patrzył, że oprócz kariery i boksu coś się jeszcze w życiu innego liczy. Sława minęła. Przybyło lat. Na początku siostra go przygarnęła, potem widziano go w różnych

miejscach w mieście...

Jaka prawda płynie z tej książki? Że każdy ma swoją historię. Nawet ten wiecznik podchmielony Heniusz, „Zezowaty”, czy „Niepiękna Helena”. Bardziej lub mniej ciekawą, ale swoją, nieprzerysowaną z wielkich powieści i filmów. I właśnie te historie, ujmujące prostotą, skłaniające do współczucia, czasem śmiechu, refleksji, zasłyszane w dworcowym barze, u fryzjera, od majstra, taksówkarza, w knajpie, na targowisku, na meczu, wszędzie tam, gdzie ludzie spotykają się żeby pogadać, tworzą najwspanialszą prozę.

W tomie „Idąc – opowiadania na drogę”, wiele jest takich perełek. Warto udać się z autorem w tę literacką podróż nawet po to, aby kiedyś samemu zasłuchać się w ludzi.

Paweł Stanny

Jesienne spotkania poświęcone Słowackiemu pozwolą przypomnieć postać wielkiego poety

O wieszczu, który królom był równy

Pośród imprez i wydarzeń kulturalnych w naszym kraju nie brakuje tych, które poświęcone są twórczości słynnego polskiego poety doby romantyzmu – Juliusza Słowackiego. W tym roku przypada, bowiem 200- lecie urodzin i 160 lat od chwili śmierci Narodowego Wieszczka, filozofa i mistyka.

W Brodnicy również nie zabraknie inicjatyw nawiązujących do życia oraz twórczości autora „Króla-Ducha”, „Mazepy” i „Beniowskiego”. Już od numeru wrześniowego Ziemi Michałowskiej rozpoczniemy druk cyklu publikacji Mariana Bizana poświęconych Słowackiemu. W pierwszym odcinku pt. „Moja droga do Słowackiego” autor podzieli się wspomnieniami ze współpracy z Pawłem Hertzem, która zaowocowała nowymi wydaniami „Kordiana”, „Balladyny”, „Liryków” i zbioru „Ja Orfeusz”.

W kolejnych odcinkach przypomniana zostanie słynna adaptacja „Balladyny” w reżyserii Adama Hanuszkiewicza w Teatrze Narodowym w Warszawie i wspomnienie z rozmowy odbytej z reżyserem. Nie mniej ciekawie zapowiadają się impresje Mariana Bizana z podróży do rodzinnego miasta Słowackiego – Krzemieńca oraz Wilna, gdzie ojciec poety był wykładowcą literatury na Uniwersytecie Wileńskim, a matka prowadziła salonik literacki. Wreszcie Grecja i Ziemia Święta, dokąd Słowacki dotarł w swojej literackiej wędrówce, skutkiem czego powstał znakomity poemat „Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu” zawierający m.in. słynny „Grób Agamemnona”.

Cykl zamknięty tekst pt. „Orfeusz” dotyczący wydanej w roku 1974 i 1975 w nakładzie 35 tysięcy egzemplarzy antologii wierszy. Tytuł wzbudził nie tylko ogromne zainteresowanie wśród czytelników, lecz zebrał także bardzo dobre recenzje w środowisku literackim. Swoje uznanie na temat zbioru, który w księgarniach rozszedł się błyskawicznie wyraził m.in. ówczesny prezes Związku Literatów Polskich – Jarosław Iwaszkiewicz. W ramach Roku Słowackiego, w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej zaprezentowana zostanie wystawa unikalnych wydań dzieł poety.

Złożą się na nią paryskie pierwodruki i inne rarytasy bibliograficzne, rzadkie opracowania i podstawowe książki o Słowackim. Wystawie towarzyszyć będą ekspozycje zdjęć przedstawiające mało znane wizerunki poety, fotokopie utworów literackich, listów oraz postaci bliskich Słowackiemu jak choćby matka Salomea Becu, czy jego muza Maria Wodzińska.

- Ktoś kto ma zmysł teatralny, mógłby z dziećmi lub młodzieżą przygotować imprezę, w której użyto by tekstu bajki z „Kordiana”: „O Janku co psom szły buty” - mówi Marian Bizan, współtwórca brodnickich spotkań poświęconych Słowackiemu.

Młodzież szkolną pod kierunkiem nauczycieli języka polskiego organizatorzy zamierzają zaprosić do udziału w wieczorze poezji Juliusza Słowackiego. Uczniowie mieliby okazję zaprezentować fragmenty poematów lub ewentualnie dramatów wieszczka. Niewykluczone, że zaproszenie przyjmą także pedagodzy i uczniowie szkoły muzycznej, przygotowując oprawę muzyczną na fortepian, skrzypce i inne instrumenty (muzyka doby romantyzmu) oraz brodnicki chórzyski.

Paweł Stanny

Na zdjęciu: Medal Oleszczyńskiego z 1841 roku z profilem wieszczka.

Ryccerze czekają z atrakcjami

W najbliższą sobotę, 25 lipca w Ośrodku Edukacji Historycznej Gród Folsuzek odbędzie się kolejny Festiwal Kultury Średniowiecznej Medievalia.

Organizatorzy przygotowali program oddający klimat epoki średniowiecza. W trakcie festiwalu czynne będą stoiska warsztatów dawnych rzemiosł oraz pokazy czerpania papieru, kowalstwa, skór-

nictwa, garncarstwa, wyrobu ozdób, zielerstwa i snycerstwa. Zaprezentowane zostaną także efekty Rzeźbiarskiego Pleneru Artystycznego, który poprzedzał imprezę.

Tegoroczne Medievalia rozpoczyna się o godzinie 14 prezentacją bractw ryccerskich. Od godziny 14.30 do 18.00 trwać będą konkursy: łuczniczy i kusznicy. Po ich zakończeniu rozpoczyna się występy grup

cyrkowych.

Na godzinę 19. przewidziano pokazy walk ryccerskich. W wieczornej części festiwalu, o godzinie 21, zaplanowano koncert zespołu Ex-Uzu, następnie odbędą się pokazy Fire Show, widowisko Legendy Grodu Folsuzek (godz. 22.30) z udziałem zespołu Molok Mun Trio.

Imprezę zakończy o godzinie 23.00 występ „Ostatniej Deski Ratunku”. Więcej na temat festiwalu na stronie internetowej: www.bractwobrodnica.of.pl

(sta)

Brodniczanin świadkiem największej operacji desantowej II wojny światowej

W czerwcu br. minęła 65. rocznica rozpoczęcia lądowania aliantów w Normandii. Żołnierze polscy, którzy walczyli u boku wojsk sprzymierzonych, swój szlak bojowy na kontynencie również rozpoczęli w Normandii. Dziś zostało niewielu świadków tej słynnej operacji. Należy do nich brodniczanie KAZIMIERZ PSUTY, który w 1944 roku był żołnierzem 1. Dywizji Pancernej.

Wojskowy życiorys Kazimierza Psutego jest bardzo długi. Jak wielu Polaków w czasie okupacji, w 1942 roku został przymusowo wcielony do wojska niemieckiego. Będąc poborowym trafił do Grudziądza, a potem do Hamburga, gdzie przydzielono go do plutonu karabinów maszynowych.

Tam po raz pierwszy pokazał Niemcom „rogi” śpiewając podczas radiowego przemówienia Hitlera hymn Polski, a podczas marszów na ćwiczeniach polskie piosenki. W grudniu 1942 roku, po zakończeniu szkolenia i pomyślnym przejściu badań lekarskich, skierowano go do Afryki Korpus. Poprzez Austrię, Włochy i Morze Śródziemne trafił do stolicy Tunezji - Tunisu. Od pierwszych dni pobytu myślał jak uciec do

Trzy przysięgi

Francuzów, z którymi miał w Afryce walczyć. Przypadkowo jeden z niemieckich żołnierzy znający angielski przeczytał mu z gazety pozostawionej przez wojska amerykańskie, artykuł o generale Sikorskim i jego wojskach. Fakty te umocniły go w przekonaniu, że trzeba jak najszybciej dać nogę od Niemców.

Lepiej do legii

Po jednej z potyczek udał zabitego. Przeleżał na polu walki kilka godzin w potwornym upale zanim jeden z Francuzów zabrał go ze sobą. Francuski kapitan nie do końca wierzył jeńcowi. Przesłuchał go więc pytając o imię i nazwisko słynnego polskiego muzyka i premiera. Chodziło o Ignacego Paderewskiego. Odpowiedzi były poprawne, mimo to trafił do obozu jenieckiego żołnierzy włoskich i niemieckich.

Na szczęście jednym ze strażników był Polak służący w brytyjskiej armii. Zaopiekował się on Kazimierzem Psutym oraz pięcioma innymi Polakami. Później był obóz w Algierze

i wybór: kopalnia albo Legia Cudzoziemska. Wybór legii był lepszy. Dawał możliwości ucieczki do polskiego wojska. Trafił do koszar Legii Cudzoziemskiej w Sidi bel Abbes. Tam wypatrzili go przedstawiciele polskiej ambasady w Algierze obiecując pomoc.

Faktycznie po pewnym czasie udało się pokonać wszystkie procedury i wyciągnąć Polaków z obozu. Kazimierz Psuty wraz z polskimi kolegami trafił ponownie do Algieru, a potem statkiem „Samaria” odpłynął ku Europie.

W Gibraltarze zastała ich smutna wiadomość o śmierci generała Sikorskiego, która miała miejsce 4 lipca 1943 roku. Na własne oczy widział wrak samolotu, w którym zginął Naczelny Wódz, holowany przez Anglików.

Ułani na czołgach

Po dotarciu do Wielkiej Brytanii kandydaci do polskiego wojska spotykali się z reprezentantami poszczególnych rodzajów broni.

Do wstępowania w swe szeregi zachęcali spadochroniarze, czołgiści, oficerowie marynarki wojennej i lotnictwa. Kazimierz Psuty myślał początkowo o spadochroniarzach, ale ostatecznie wybrał broń



Kazimierz Psuty w maju 2009 roku podczas uroczystości z okazji zakończenia II wojny światowej.

pancerną. Po włożeniu munduru wkrótce złożył przysięgę. Trzecią w jego życiu po niemieckiej i francuskiej (w legii). Dostał przydział do 1. Dywizji Pancernej dowodzonej przez gen. Stanisława Maczka. Wbrew oczekiwaniu nie został czolgista... lecz ulanem.

-Pułk kultywował stare tradycje wojskowe, dlatego żołnierze zwani byli ulanami. Ja też zostałem ulanem, chociaż nie przydzielono mi konia – wspomina na łamach książki Kazimierz Psuty.

Pod koniec lipca 1944 roku Kazimierz Psuty wraz z innymi żołnierzami generała Maczka, zaokrętowany został na statek kierujący się ku wybrzeżom Francji. 1 sierpnia 1944 roku konwój, który przewoził również sprzęt 1. Dywizji Pancernej zatrzymał się u wybrzeży Normandii. Pan Kazimierz tak zapamiętał te chwile:

Blżej Polski

- Nastąpiło przeładowanie wojska i sprzętu na barki desantowe. Czołgi, samochody i ciężki sprzęt przenoszono dźwigami, a my, żołnierze, schodziliśmy po chybotażące się sznurowanej drabinie. Jakoś do wody nikt z nas nie wpadł. Barkami podpłynęliśmy w pobliże brzoju w oczekiwaniu przypływu, gdyż dopiero wtedy można było dopłynąć na samą plażę. (...)

Stało się to około godziny 18. Barki ruszyły całą mocą silników w kierunku brzoju. Po osiągnięciu normandzkiego brzoju na całej szerokości barki otworzyła się kłapa. Po wycozieniu, nieco po wdołu, pobiegliśmy ku niewiadomej na francuski ląd. Pierwszym wrazeniem, jakie odniosłem po postawieniu nogi na francuskiej plaży, było uczucie, że do Polski jest już coraz bliżej.

Walcząc w szeregach 1. Dywizji Kazimierz Psuty brał udział w walkach o wyzwolenie Belgii i Holandii. Szczególnie utkwiły mu w pamięci zmagania o Falaise i Bredę. Po wojnie wrócił do Polski i Brodnicy. W 2004 roku przyjął zaproszenie na uroczystości 60. rocznicy lądowania w Normandii. Tam ponownie zasiadł za kierownicą jeepa, którym jeździł podczas wojny. Uhonorowano go też medalem.

W 2007 roku, nakładem wydawnictwa Multi, wydał książkę pt. „Moje wojenne wspomnienia” uznawaną za jedną z najciekawszych i najznakomitszych książek ostatnich lat w mieście. Niewykluczone, że czytelnicy doczekają się kolejnej pracy tego autora.

Tekst i fot. Paweł Stanny

Jeszcze garść wspomnień (1)

Wyróżnienie w konkursie literackim „Odkryj swój talent” w kategorii uczniowie szkół ponadgimnazjalnych i dorośli: Kazimierz Psuty „Jeszcze garść wspomnień”.

Pisanie książki „Moje wojenne wspomnienia” skończyłem 18 sierpnia 1993 roku następująco: „PS. Teraz powoli przeczytałem sobie te wspomnienia. Nie wykluczam, że niniejsze wspomnienia uzupełnię.”

Od tego czasu upłynęło prawie 17 lat. Moi krewni po przeczytaniu dali następującą recenzję: wujku, to niemożliwe, aby wujek to wszystko tak dokładnie pamiętał.” Wróć do roku 1970. 25 rocznica zakończenia II wojny światowej. Posiadałem adresy kolegów. Z tej okazji zaproponowałem, abyśmy spotkali się u mnie w Brodnicy. Przyjechali wszyscy. Szczęściu byłych żołnierzy generała Maczka. Ja byłem siódmym.

Naszą jednostką był 1 dywizjon 1 pułku artylerii przeciwpancernej. Dywizjon liczył około 200 żołnierzy-ulanów. Bo takie mieliśmy stopnie wojskowe. Co robiliśmy? Wspomnienia – wspomnienia. Do samego rana. A spotkanie trwało od piątku do niedzieli. Umówiliśmy się, że będziemy spotykać się co roku, stale u innego kolegi. I takie spotkania się odbywały m.

in. w Pływaczewie, Sztutowie, Tczewie, Swinoujściu, Katowicach, Pszczynie, Wiśle Wielkiej. Od około roku 1962 tylko w UMK w Bachotku i również z rodzinami. Samych weteranów od 15 do 25. Przez te spotkania dużo wspomnień nam się przypominało. I stąd moja pamięć. A poza tym przez długi okres byłem kierownicą jeepa. Jeździłem po różnych odcinkach frontu w różnych wywołonych już państwach. Staralem się również być bystrym obserwatorem, aby nic nie zapomnieć.

Wiele osób, które czytało moją książkę, prosiło, abym napisał następną. Z tym, że jedni chcieli abym pisał więcej o dziewczynach, inni o wojnie. Różne są gusta. Myślę, że o dziewczynach łatwiej by mi szło pisanie. Dobre wspomnienia dłużej się pamięta. Gdyby nasze spotkania trwały dłużej to pewnie więcej by się wiedziało. Nic jednak nie trwa wiecznie. Z tymi kolegami, z którymi się spotkałem, żyje oprócz mnie tylko jeden. W Garwolinie. Jest w bardzo złym stanie zdrowia.

Być może, że przypomni mi się jeszcze coś o wojnie. Może się uda. W kwietniu 1945 roku, po przekroczeniu granicy holendersko-niemieckiej zrobiłem sobie spanie w jakiejś wielkiej stodole, wraz z innymi kolegami. Ponieważ nie kładłem się jeszcze spać, pojechałem około 1 kilometra do jakiegoś samotnie stojącego domu. Byłem ciekaw jaka będzie reakcja Niemców na widok polskiego żołnierza. I

o dziwo! Mieszkańcy zaczęli się cieszyć. Ściskali mnie. Tego się od Niemców nie spodziewałem. Lekko ich odpychałem. Mówili mi, że jestem pierwszym, którego widzą, alianckim żołnierzem. W dodatku Polakiem. Sprawa się wkrótce wyjaśniła.

Na moje pytanie dlaczego tak się cieszą, wyjaśnili, że są Holendrami. Być może. Nie legitymowałem ich. Bardzo chwalili polskich spadochroniarzy, którzy walczyli pod Arnhem. („Jeden most za daleko”). Częstowali wódką. Odmówiłem. Wydawało mi się, że do wódki jestem jeszcze za młody. Chyba mi się tylko wydawało. Na pożegnanie dostałem od nich kilka dobrych kiełbas. Lepszych niż dzisiaj ze sklepów. W nocy nastąpił wyjazd i tyle tych Holendrów widziałem. Szkoda, że już tyłu moich kolegów nie żyje. Pewnie bym się od nich wielu nieznanym mi rzeczy dowiedział.

Ponieważ dywizja nasza była jeszcze dwa lata na okupacji północno-zachodnich Niemiec, wydaje mi się, że chyba warto opisać kilka ciekawostek z tych lat. Generał Maczek kilka dni po zakończeniu wojny dostał kopniaka w górę. Awansował na dowódcę 1 Korpusu (około 4 dywizje) w Wielkiej Brytanii. Wojsko naszej dywizji podejrzewało, że to była sprawa polityczna. Mało tego, generał Skibiński, który w razie potrzeby pełnił funkcję dowódcy dywizji odkomenderowany został do Egiptu na stanowisko dowódcy two-

żącej się tam dywizji pancernej. 2 Korpus generała Andersa nie miał we Włoszech dywizji pancernej. Była tylko brygada. Skibiński bardzo to przeżywał i krótko po tym, jako jeden z nielicznych generałów wrócił do Polski. Czy dobrze zrobił?

Wkrótce był sądzony, skazany na karę śmierci, wyroku nie wykonano. Zmarł śmiercią naturalną. A co było z generałem Maczkiem. Po rozwiązaniu Wojska Polskiego w Wielkiej Brytanii gen. Maczek nie otrzymywał od rządu angielskiego żadnej emerytury. Zatrudnił się jako barman u swojego sierżanta. Do końca życia nie dostawał od Anglików emerytury. Dopiero kilka lat przed śmiercią prezydenci i burmistrzowie miast francuskich, belgijskich i holenderskich, które wyzwałała dywizja w czasie wojny składali się na emeryturę dla generała Maczka, którą otrzymywał do końca życia. Generalnie nie chciał być pochowany w Wielkiej Brytanii.

Jego życzeniem było, aby leżeć wśród żołnierzy 1 Dywizji Pancernej. I tak się stało. Został pochowany wśród swoich na polskim honorowym cmentarzu w Bredzie, w Holandii. Generał był bardzo lubiany przez swoich żołnierzy. Kiedyś w marszu na jakimś skrzyżowaniu dywizja się zakorkowała. Regulacja ruchu i żandarmeria nie dawała sobie rady. Generał Maczek sam stanął na skrzyżowaniu i rozwiązał korek. Nowym dowódcą 1 dywizji pancernej za gen. Maczka został generał Rudnicki, przybyły z 2 Korpusu gen. Andersa.

cdn

Kazimierz Psuty

Rozkłady jazdy autobusów w Brodnicy

LINIA „6”
OD PONIEDZIAŁKU O PIĄTKU
(Podczas letnich wakacji)

LINIA „8”
OD PONIEDZIAŁKU
DO PIĄTKU

LINIA „8”
SOBOTA

LINIA „8”
NIEDZIELA

Wyspiańskiego – Łyskowski

Dworzec PKP	9.43				
Zamkowa	9.45	10.54	12.00	13.10	
Jakuba	9.46	10.55	12.01	13.11	
3 Maja	9.49	10.58	12.04	13.14	
18 Stycznia	9.51	11.00	12.06	13.16	
Ceglana	9.52	11.01	12.07	13.17	
Matejki	9.53	11.02	12.08	13.18	
Witosa	9.55	11.04	12.10	13.20	
Wyspiańskiego	10.10	11.15	12.25	13.35	
Wyspiańskiego II	10.12	11.17	12.27	13.37	
Ceglana	10.13	11.18	12.28	13.38	
18 Stycznia	10.14	11.19	12.29	13.39	
Mazurska	10.18	11.23	12.33	13.43	
Przykop	10.19	11.24	12.34	13.44	
Przykop II	10.21	11.26	12.36	13.46	
Kamionka	10.22	11.27	12.37	13.47	
Wiejska	10.25	11.30	12.40	13.50	
Niskie Brodno	10.27	11.32	12.42	13.52	
Karbowska	10.29	11.34	12.44	13.54	
Pows. Włkp	10.30	11.35	12.46	13.56	
Okrzeżna	10.31	11.36	12.47	13.57	
Łyskowski p	10.45	11.50	13.00		
Graniczna	10.47	11.52	13.02		
Powst. Wilk.	10.48	11.53	13.03		
Karbowska	10.49	11.54	13.04		
Niskie Brodno	10.51	11.56	13.06		
Wiejska	10.52	11.58	13.08		

KOMUNIKACJA MIEJSKA
W BRODNICY NIE KURSUJE

13.04.2009 - NIEDZIELA WIELKANOCNA
01.05.2009 - 1 MAJ
11.11.2009 - DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI
25.12.2009 - BOŻE NARODZENIE
01.01.2010 - NOWY ROK

Michałow - Grunwald

Wapna pętla	16.00				
Podgórna Vob	16.04				
Grażyny	16.05				
Nowa	16.07				
Poprzeczna	16.08				
Mieszka I	16.09				
Wyspiańskiego	16.11				
Wyspiańskiego II	16.13				
Ceglana	16.14				
18 Stycznia	16.15				
Mazurska	16.19				
Przykop	16.20				
Przykop II	16.22				
Kamionka	16.23				
Sądowa	16.26				
Czarneckiego	16.27				
W. Pola	16.28				
Grunwald pętla	16.30./	17.00D			
Gwardii Ludowej I	16.33./	17.03D			
Sądowa	16.34./	17.04D			
Dworzec PKP		17.10D			
Zamkowa		17.13D			
Św. Jakuba		17.14D			
3 Maja		17.17D			
18-stycznia		17.19D			
Ceglana		17.20D			
Wyspiański		17.21D			
Nowa		17.24D			
Podgórna VOBRO		17.27D			
Wapna		17.30D			

Michałow - Grunwald

Sądowa	9.59	11.09	12.14./
Zamkowa	10.01	11.11	
Św. Jakuba	10.02	11.12	
3 Maja	10.05	11.15	
Podgórna	10.07	11.17	
Grażyny	10.08	11.18	
Nowa I	10.10	11.20	
Poprzeczna	10.11	11.21	
Mieszka I	10.12	11.22	
Wyspiańskiego	10.14	11.24	
Wyspiańskiego II	10.16	11.26	
Kochanowski	10.17	11.27	
Michałow pęt.	10.30	11.35	
Matejki	10.34	11.39	
Witosa I	10.36	11.41	
Wyspiańskiego	10.40	11.45	
Wyspiańskiego II	10.42	11.47	
Ceglana	10.43	11.48	
18 Stycznia	10.44	11.49	
Mazurska	10.48	11.53	
Przykop	10.49	11.54	
Przykop II	9.45#	10.51	11.56
Kamionka	9.46#	10.52	11.57
Dworzec PKP	-	10.54	11.59
Sądowa	9.48	10.57	12.02
Czarneckiego	9.49	10.58	12.03./
W. Pola	9.50	10.59	12.04./
Grunwald p.	9.55	11.05	12.10./
Gward. Lud. I	9.58	11.08	12.13./

C- kurs do CIMIRU

./ - do zajezdni

S - kursuje w dni szkolne

S- kurs przez ul. Swierkowa

- omija dworzec PKP

Michałow - Grunwald

Dw. PKP	7.00	8.15	
Zamkowa	x	8.17	
Św. Jakuba	x	8.18	
3 Maja	7.03	8.21	
Podgórna	7.05	8.23	
Nowa	x	8.25	
Podgórna PKS	x	8.27	
Wapna pętla	7.10	8.30	
Podgórna PKS	7.13	8.33	
Nowa I	7.15	8.35	
Poprzeczna	7.16	8.36	
Mieszka I	7.17	8.37	
Wyspiańskiego	7.18	8.40	
Wyspiańskiego II	7.20		
Kochanowski	7.21		
Michałow pęt.	7.30		
Matejki	7.33		
Witosa I	7.35		
Wyspiańskiego	7.36		
Wyspiańskiego II	7.38		
Ceglana	7.39		
18 Stycznia	7.40		
Mazurska	7.44		
Przykop	7.45		
Przykop II	7.47		
Kamionka	7.48		
Sądowa	7.51		
Czarneckiego	7.52		
W. Pola	7.53		
Grunwald p.	7.55./		
Gward. Lud. I	7.58./		
Sądowa	7.59./		



Kołowrotek wspomnień

Lektury dzieciństwa (6)

Warszawę z lektur poznałem w „Płomyczku” od 1934 roku, kiedy zaczynał się druk opowiadania w odcinkach zatytułowany *Tereska z Powiśla* Aurelii (Aury) Wyleżyńskiej. Dzieje urozmaiconego życia tej pisarki, tłumaczki, dziennikarki, podróżniczki poznałem jako dorosły człowiek z kompendiów bio-bibliograficznych.

Oto miejsca, w których przebywała: Kraków, Saratow, Woroneż, Łwów, Paryż, od 1937 roku Warszawa. Podczas okupacji pracowała w Warszawie w szpitalu, prowadziła działalność charytatywną, opiekowała się ukrywającymi się Żydówkami, pisała w podziemnej prasie. W pierwszym dniu powstania została postrzelona na ulicy, kiedy wracała do domu, i zmarła 3 sierpnia w wieku 63 lat.

Miastami, do których wyjeżdżałem przed wojną,

były Grudziądz, Działdowo, Toruń, Bydgoszcz – Warszawa nie znam. Czy zatem opowiadanie Wyleżyńskiej zawierało jakiś mogący mnie zainteresować obraz metropolii, przybliżyć nieznane miasto, bo trzeba pamiętać, że siedmio- i ośmiolatkomie byliśmy jeszcze przed lekturą *Lalki*, choć na przykład powieść Walerego Przybrowskiego *Szwedzi w Warszawie* leżała już w bliskiej nam półce.

Pisarski zamiar Wyleżyńskiej był jednak inny. Chodziło w nim o współczesność, a nie o historię. Przedstawiła w swojej powieści ciężki los sierot – Tereski, Julka i małej Haneczki na ledwie naszkicowanym obrazie miasta. Ale i tak znalazło się tu wiele szczegółów stoletnich. Powieść – z tramwajem z literą „P” jadącym częścią Solca w dół, Ludna,

Dobra, Nowy Jazd, kino na Tamce, a w nim film o Czeluskinie. Praga – most Kierbedzia, ruch łodzi na Wiśle, flisacy, kajaki, Zoo. Stare Miasto – zamek królewski, Krakowskie Przedmieście, rynek. Centrum – Marszałkowska („*To tu na pewno mieszka marszałek Piłsudski*” – mówi naiwnie Tereska), Aleje Ujazdowskie. Ochota – Szczęśliwicka, Wawelska. I wreszcie Okęcie – otwarcie portu lotniczego z panem prezydentem, ministrem komunikacji, biskupem polowym, mszą, orkiestrą. A zatem wcale nie tak mało detali.

Los powieściowych dzieci jest trudny – Julek pracuje w zagrożonej redukcjami pracowniczymi drukarni, a ponieważ oboje z młodszą siostrą są muzykami, więc dorabiają koncertami na ulicach. Akcja powieści jest sensacyj-

na – porwanie Tereski przez konkurencyjną orkiestrę („*lotrowską trójkę*”), przymuszanie do wspólnych występów, koncert w cyrku i szczęśliwe zakończenie sensacyjnego wątku. Ostatnim akordem jest powódź w Warszawie, a tu Julek – jako obrońca wałów przeciwo-wodziodziowych – okazuje się bohaterem.

Topografia miasta i na jego tle owa sensacyjna intryga *Tereski z Powiśla* okazały się ostrym kontrastem wobec tekstów Janiny Broniewskiej. Tam poetyczna fantazja i pogodna na ogół aura w świecie zabawek, tu



realistyczna rzeczywistość wielkowiejska ożeniona z próbą prawie kryminalnej tematyki. Widać redakcja „Płomyczka” zamawiała kontrastujące ze sobą tematycznie utwory, aby zaspokoić rozmaite gusta czytelnice.

We wrześniu 1935 roku zaczął się w „Płomyczku” druk *Młynka do kawy* Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, arcydzieła – nie waham się tego powiedzieć – literatury dziecięcej. Miałem zamiar wydać go w Państwowym Instytucie Wydawniczym, ale uprzedził mnie w tym „Czytelnik” w 1958 roku, który ilustracje do edycji powierzył Stanisławowi Zamecznikowi. W ciągu minionych od 1935 roku dziesięcioleci nieraz wracałem do lektury tej pełnej uroku powiastki. Teraz, z dużym opóźnieniem, chciałbym o tym tekście kilka słów napisać. A zatem – zgodnie z obyczajami „Płomyczka” – dalszy ciąg nastąpi...

Marian Bizan

Kazimierza Burcharda wakacje pod żaglami (3)

Sąsiedzi mile widziani

Czas: wszystkie sezony na Bachotku.

Nie sposób ich nie widzieć: zwierząt, ptaków, ryb i owadów, dla których wody i otoczenie jeziora są naturalnym środowiskiem. Uznają faunę Bachotka za całkiem sympatyczne towarzystwo, prezentujące ciekawe obyczaje, niekiedy zaskakujące. Symbolem Pojezierza Brodnickiego, jest perkoz dwuczuby. Gniazda koncentruje poniżej wyspy, spotykany też obok PTTK nawet w miejscach ruchliwych. Ptak płochliwy, nurkuje, bywa pod wodą do 20 sek.

Osobliwością są kormorany, okupujące obszerną enklawę na wyspie. Niestety, działają niszcząco na drzewa. Podobno zniszono nad nimi ochronę. Żyją gromadnie i w locie zachowują się „lotniskowo”. Kiedyś wynurzył mi się przed łódką kormoran ze spórą rybą w dziobie. Zdążył ją połknąć i ponownie zanurkować, co trwało 5 – 6 sekund. Później wynurzył się za rufą i zabawnie „wietrzył” skrzydła.

Żyje kilka gatunków kaczek, różniących się upierzeniem, ale z

braku encyklopedii na pokładzie, nie potrafili ich nazwać. Gdy cumuję w „porcie”, lokalne kaczki dopominają się karmienia. Zdolne są pochłoniąć nawet bochenek chleba, jeśli kruszyć i ciskać na wodę.

Ubyło na Bachotku mew i ryb- bitw, natomiast przybyło łabędzi. W końcu sierpnia urządzają na jeziorze „walne zgromadzenie”, pewnie przed odlotem. Naliczyłem 48 osobników, bodaj jeszcze nie komplet. Sektor PTTK w Bachotku, od zawsze należy do bardzo charakterystycznej pary. Jest tak dalece zadomowiona, że po zmroku dociera do stołówki i trafia do kuchni. Natomiast w ciągu dnia „cyrkluje” po plaży i groźnym sykiem wymusza jejnienie.

Na wodzie istnieją ściśła rejonizacja łabędzich rodzin. Ich obyczaje nie zezwalają na wkraczanie w rewiry sąsiadów; granice są ściśle przestrzegane. Coroczny przychówek różni się od rodziców upierzeniem. Jest brunatny, następnie bieleje. Młodzież kojarzy się w pary w drugim roku życia metodą wybitnych i zabawnych podrywów. Obserwacja wymaga cierpliwości.

Nie brak na Bachotku czapli si-

wych. Są strasznie płochliwe. Gniazdo trudno zauważyć. Ongiś żyły na jeziorze łyski, nawet sporo. Obecnie nieliczne w okolicy plaży „Górników”.

Na cumie przy brzegu słyszalne jest kucie dzięciołów, ale wyopatrzyc ich - nie sposób. Podobnie ma się rzecz z kukułkami. Bociany są widoczne tylko sporadycznie w locie i bardzo wysoko, gdy wykorzystują szybowcową termikę. Moje spostrzeżenia dotyczące ptaków, są bardzo okazjonalne, niekiedy udają się.

Ze zwierząt, zauważyłem wydry. Szczególnie na zachodnim brzegu, gdy wędrują rzędem, podobne wtedy do kolejki elektrycznej. Natomiast przy wyspie, szamotało się w trzcinach jakieś zwierzę wielkości dużego jamnika, ale nie pies. Ponoć na północnym skraju Bachotka żyją bobry. Czy to prawda? Nie upieram się, nie zauważyłem. Natomiast widzia-



Autor podczas wciągania żagli
Fot. Karolina Gutkowska

łem pływające zaskrońce.

Nie brak wszelakiego rodzaju owadów. Szczególnie dokuczliwe są komary, o czym każdy wie. Zwłaszcza po zachodzie słońca. U mnie na pokładzie, toleruję pająki; wzorowo sprzątają wła-

śnie komary i mrówki. Natomiast osobliwością są mszyce, gniezdzące się pod spodem liści trzciny. Każdego ranka są starannie wyjadane przez ptaki. Gdy trzciny usychają, mszyce schną razem z liśćmi.

W moich spostrzeżeniach nie mogę pominąć psów. Tych wszystkich - nie ważne, kundli czy srodze rasowych - przybywających ze czasowiczami nad Bachotek. Ci wykładają się obficie namaszczeni na słońcu, a psy wiążą zgodnie z przykazem PTTK na smyczkach. Taki rezultat, że psy niemal padają z upału, a właściciele nie poświęcają im wiele uwagi. Innym psy dostarczają rozrywki, aportując rzucane do wody patyki. Mam niekiedy przednią zabawę, gdy oglądam przybywające na Bachotek spłwy kajakowe. Liczni wiosłarze mają psich pasażerów. Po wysiadce dzieje się z reguły wielkie szczekanie na siebie nabrzeźnych i przybyłych, ale do awantur nie dochodzi.

I na koniec kuriozalna sprawa. Właściciel (tak myślę) postanowił pozbyć się psa i porzucił go... na wyspie.(!) Pies włóczył się, szczekał, skomlał i czekał na pana, a ten się nie zjawiał. Przygarnąłem „skazańca” na pokład, przewiozłem na brzeg i wysadziłem. Gdzie się podział - nie wiem. Nie zamierzam oceniać takich postępowania, mówią same za siebie.

Kazimierz Burchard

Listy do redakcji

Kult ciała – bożek naszych czasów

Piszę w trosce o godność młodych dziewczyn i kobiet, które myślą, że ślepe naśladowanie mody w ubiorach czyni je światowymi i na topie, a branie wzorców zachowań z seriali telewizyjnych to miernik postępu. Nic bardziej mylnego!

Projektanci dzisiejszej mody każą nam się rozbiierać, zamiast gustownie, ze smakiem ubierać. Przyjrzyjmy się życiorysom znanych osób, które projektują i lansują modę, jakie jest ich życie osobiste. A my ślepo ubieramy się w to, co oni dla nas wymyślił i zareklamują! Gołe pępek, odkryte ramiona, zbyt krótkie spódniczki lub długie, wąskie spódnice z rozcięciami do połowy ud, głębokie dekolty, obcisłe bluzki, często wykonane z przezroczystych materiałów.

Kto zmusza nas do kupowania takich ubrań? Czy same nie potrafimy decydować i wybierać? Czy nie mamy w naszych domach luster? Czy nie tęsknimy za tym, aby nas szanowano, a mężczyźni i chłopcy godnie nas traktowali? Więc nie prowokujmy ich złą modą. Dzisiaj tak niby-ubrana dziewczyna, ślepo naśladowująca modę z kolorowych tygodników i telewizji, jest przychylną powszechnej rozwiązłości, grzesznych myśli i zachowań ze strony chłopców i mężczyzn. Większość młodych mężczyzn żyjących na luzie nie ma dziś potrzeby zawierać związku małżeńskiego, bo też boi się zaufać dziewczynie, która kusi wokóło swoim rozneglowanym ciałem.

Popatrzmy, ile wokół nas jest poranionych wewnętrznie i sfrustrowanych młodych ludzi, którzy hołdują sloganowi „róbta, co chceta”. Mimo tej „wolności” coraz mniej jest na twarzach młodych ludzi szczerej, prawdziwej radości i nadziei. Czy my, Polacy, mamy być wciąż papugą narodów i nie możemy stworzyć własnej mody godnej człowieka? Porozbijani chodzimy na co dzień i od święta wszędzie – do szkoły, do pracy, na przyjęcia i na ulice.

W skrytości serca każdy z nas tęskni za trwałą przyjaźnią, miłością i wiernością. Starajmy się więc wszyscy o czystość obyczajów przez noszenie skromnych i estetycznych ubiorów, bo elegancja nigdy nie miała nic wspólnego z nagością. Jak mężczyzna ma odkrywać kobietę, marzyć o niej, być ciekaw jej ciała, zdobywać ją, tęsknić, kiedy ona cały czas chodzi przy nim mniej lub bardziej rozebrana, wzbudzając jedynie pożądanie jego i kolegów. Nie dajmy się uwieść obcym i złym modom światowym, które niszczą takie cnoty jak skromność, czystość, wstydlivość. Upominajmy się nawzajem.

Mija lato, a moda na krótkie kurtki i swetry będzie powodowała przy chłodnej pogodzie liczne choroby – szczególnie trudne w leczeniu przewlekłe stany zapalne nerek. Dbajmy zatem o nasze zdrowie i zacznijmy się stosownie ubierać.

Teresa Lankiewicz

Poznaj swojego dzielnicowego

starszy aspirant
Jarosław Bojar
- tel. (0-56) 491-42-51



DZIELNICA nr 1. Ulice: Dworcowa, Gajdy, Aleja Leśna, Mickiewicza, Kamionka, Mały Rynek, Przykop, Żwirki i Wigury, Grunwaldzka, 700 lecia, Ogrodowa, Groblowa, Średnia, Zduńska, Strzelecka, Kilińskiego, Pocztowa, Farna, Stary Plac Szkolny, Kopernika, Jatkki, Hallera, Duży Rynek, Kościuszki, Mostowa, Nad Drwęcą, Mazurska, Przesmyk, Tylna, Kościelna, Jakuba, Przedzamcze, Zamkowa, Wodna, Aleja Wędkarzy, Aleja Jana Nowickiego, Park Chopina, Park Anny Wazówny, Park Wolności, Bazarowa, Plac Erazma Glicznera.

młodszy aspirant
Michał Drożdżiński
tel. (0-56) 491-42-51



DZIELNICA nr 2. Ulice: Świerkowa, Sikorskiego, Północna, Okrężna, Iglasta, Zakątek, Suleryńskiego, Łyskowskiego, Familijna,

Różana, Osiedlowa, Azalio-wa, Kolejowa, Rapackiego, Cicha, Stokowa, Kwiatowa, Wrzosowa, Karbowska, Jana Pawła II, Popiełuszki, Powstańców Wielkopolskich, Graniczna, Wieniawskiego, Jasna, Skromna, Półwiejska, Malickiego, Chopina, Moniuszki, Szymanowskiego, Pomorska, Skwarna, Wesoła, Marii Kopnickiej, Zielona, Skarpa, Staszica, Topolowa.

młodszy aspirant
Piotr Markuszewski
- tel. (0-56) 491-42-58



DZIELNICA nr 3. Ulice: Wczasowa, Jeziorna, Żeglarska, Grzemskiego, Niskie Brodno, Wiejska, Cmentarna, Czarnieckiego, Rzymowskiego, Rataja, Anieli Krzywoń, Wojska Polskiego, Bema, Sucharskiego, Kasprzaka, Wyszyńskiego, Wincentego Pola, Partyzantów, 15 lipca, PCK, Bohaterów Września, Władysława Jagiełły, Zawiszy Czarnego, Siewna, Sądowa, Bataliony Chłopskie, Gwardii Ludowej, Armii Ludowej, Targowa, Sienkiewicza, Łazienna, Księżdzka Kujota, Wybickiego, Sokółka, Paderewskiego, Królowej Jadwigi, 3 Maja, Piwna, Czwartaków, Stadion Miejski, Cmentarz.

młodszy aspirant
Roman Kamiński
tel. (0-56) 491-42-53

DZIELNICA nr 4. Ulice: Piaski, Podgórna, Rzeźniczka, Nowa, Kreta, Poprzeczna, Ustronie, Słoneczna, Promykowa, Strumykowa, Armii Krajowej, Szarych Szeregów, Chrobrego, Piękna, Grażyna, Tuwima, Reja, Reymonta, Prusa, Kasprowicza, Norwida, Południowa, Sybiraków, Długa, Zaczysze, Spokojna, Miła, Truskawkowa, Stepowa, Promykowa, Jagodowa, Malinowa, Wiśniowa, Agrestowa, Wąska, Warszawska.

młodszy aspirant
Krzysztof Miłek
- tel. (0-56) 491-42-53



DZIELNICA nr 5. Ulice: 18 Stycznia, Porzeczkowa, Wysoka, Podmiejska, Poprzeczna (od Nowej), Mieszka I, Kazimierza Wielkiego, Łokietka, Komendantów, Kasztanowa, Wierzbowa, Cisowa, Akacja, Jodłowa, Grażyna (od Nowej), Modrzewiowa, Tulipanowa.

młodszy aspirant
Cezary Wysocki
- tel. (0-56) 491-42-57



DZIELNICE nr 6 i 7. Ulice: Ceglana, Wyspiańskiego, Nad Stawem, Witosa, Polna ulice: Mała, Michałowska, Górna, Litewska, Klinickiego, Lidzbarska, Krańcowa, Boczna, 67 Pułku Piechoty, Młyńska, Zieleniewskiej, Jastrzębskiego, Prosta, Janaszka, Szkolna, Litewska, Lipowa, Słowackiego, Korczaka, Kochanowskiego, Waryńskiego, Emilii Plater, Jagiellońska, Matejki, Nowa Kolonia, Krótka, Elizy Orzeszkowej, Stefana Żeromskiego, Smoczyńskiego.

aspirant
Wojciech Zarębski
- tel. (0-56) 491-42-52

DZIELNICA nr 8. Karbowo z ulicami: Wczasowa, Jęczmienna, Wąwozowa, Wypoczynkowa, Sportowa, Willowa, Letnia, Żmijewska, Pokrzywki, Brzozowa, Parcelowa, Małgorzatkki, Osiedle Kwiatowe (ulice: Irysowa, Sasankowa, Storczykowa, Chabrowa, Narcyzowa, Daliowa, Jaśminowa), Okrężna, Graniczna, Północna Wybudowanie Michałowo z ulicami: Działkowa, Łączna, Rolna, Olszynowa, Widokowa, Górna, Polna, Lidzbarska, Krańcowa, Krajobrazowa, Dębowa, Bukowa.

LIST OTWARTY DO BRODNICKICH SPRZEDAWCÓW WYROBÓW TYTONIOWYCH

Szanowni Państwo

Po raz kolejny Brodnica włączyła się w ogólnopolską akcję STOP18!. Jesteśmy jednym z 303 samorządów wspierających Program Odpowiedzialnej Sprzedaży Wyrobów Tytoniowych w naszym kraju.

Z ogólnopolskich badań statystycznych wynika, że tylko jedna czwarta sprzedawców odmawia sprzedaży wyrobów

tytoniowych nieletnim. Natomiast cieszy fakt, że są sprzedawcy, którzy respektują prawo. Przypomnę, że ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, zabrania sprzedaży papierosów osobom poniżej 18 roku życia. Ustawodawca przewidział sytuację, w której sprzedawcy mający wątpliwość,

co do wieku swoich klientów mogą zażądać okazania dokumentu potwierdzającego wiek kupującego. Dlatego, jeżeli mają Państwo takie wątpliwości skorzystajcie z możliwości, jakie daje wam prawo!

Podjęta współpraca samorządu brodnickiego z Koalicją Partnerów Programu Odpowiedzialnej Sprzedaży STOP18! ma na celu ograniczenie dostępu młodych ludzi do wyrobów tytoniowych w punktach sprzedaży. W tym roku wspólnie zorganizujemy Dzień Odpowiedzialnej Sprzedaży

STOP18! Natomiast patroli policji i Straży Miejskiej dostarczą Państwu specjalne ulotki i naklejki, które przypominają obowiązujące przepisy. Ulotka dodatkowa zawiera wskazówki dla sprzedawców jak odmawiać sprzedaży papierosów osobom nieletnim. Proszę, by otrzymane naklejki umieścili Państwo w widocznym dla klienta miejscu np. na drzwiach wejściowych do punktu sprzedaży lub na kasie. Jeżeli mają Państwo pytania, wątpliwości albo są potrzebne Państwu dodatkowe materiały, można skorzystać ze strony internetowej <http://www.stop18.pl>.

Informacje o Programie STOP18! uzyskacie Państwo w Wydziale Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego.

Wierzę, że zorganizowana akcja może zwiększyć skuteczność przestrzegania zakazu sprzedaży wyrobów tytoniowych nieletnim, a co za tym idzie przyczyni się do poprawy zdrowia mieszkańców miasta i ograniczy zgubny wpływ nikotyny.

Licząc na Państwa przychylność, serdecznie pozdrawiam

Burmistrz Brodnicy
Wacław Derlicki

PIŁKA NOŻNA. INAUGURACJA SEZONU 8 SIERPNI.

Nadzieje w zespole Sparty

Działacze Brodnickiego Klubu Sportowego Sparta postanowili podjąć jeszcze jedną próbę budowy nowego, silnego zespołu seniorów. Nie broniącego się przed spadkiem, ale walczącego nawet o awans do III ligi. Pozyskano trenera Andrzeja Błaszowskiego i sporą plejadę zawodników. Inauguracja sezonu 8 sierpnia.

Wszyscy, a więc działacze, zawodnicy, szkoleniowcy i my zwykli kibice, mamy jeszcze świeżo w pamięci niezwykle nerwową końcówkę ubiegłego sezonu w IV lidze. Do ostatniej kolejki ważyły się losy utrzymania bądź też spadku do niższej klasy piłkarzy Sparty. Pozostali na tym samym poziomie rozgrywek i postawiono sobie pytanie: Co dalej?

Po krótkim urlopie zdecydowano, że brodniczanie nie mogą być pośmiewiskiem nie tylko w futbolowym świecie. Zakasano więc rękawy i przystąpiono do budowy nowej drużyny. Działacze liczą na pomoc ze strony władz samorządowych i przyjaciół sponsorów, którzy nie pożąłają gotówki. Mając wstępne deklaracje, zatrudniono nowego trenera z wysokimi kwalifikacjami.

Trenując ostatnio II - ligowego Jezioraka Iława nowomieszczanin **Andrzej Błaszowski** przystał na propozycję prowadzenia zespołu. Kolejnym krokiem były rozmowy z piłkarzami związanymi od lat ze Spartą. Młodzi wychowankowie klubu chcą wesprzeć druż-



Fot. Wojciech Kupczyk

Na boisku przeciwko GKS Wiekielec gra podstawowy skład, a na ławce rezerwowych, druga jedenastka oczekuje szansy na zaprezentowanie swoich umiejętności. Sparta chce walczyć o III ligę.

nę, ale bez wzmocnień, nie podolają ciężarowi odpowiedzialności. Jako ukształtowany zawodnik powrócił do Sparty jej wychowanek Arkadiusz Kozłowski, nie odmówił także młodzieżowiec Dawid Gmiński oraz studiujący Daniel Bukowski. Także osobiste kontakty trenera Błaszowskiego sprawiły, iż z nim, z Nowego Miasta przywędrowali Adrian Kural, Przemysław Roszkowski, Bartosz Dresler. Z Lecha Rypin przybyli doświadczeni Marek Raczkowski i Michał Sochacki, a z Ukrainy młodzieńcy Jewgienij Borysiuk. Największy problem jest z obsadą pozycji bramkarza. Pewniakiem wydaje się być Andrzej Szreiber, ale trzeba będzie skorzystać także z usług Marka Koczota

z Lidzbarka Welskiego i Andrzeja Swakowskiego z Grudziądz.

Trzech bramkarzy to podstawa budowania silnej drużyny. Ponad dwudziestu piłkarzy walczy teraz o miejsce w podstawowym składzie, a trener Błaszowski uważnie się im przygląda. Jest coraz bardziej zadowolony, gdyż w pierwszym meczu kontrolnym z II - ligowym Toruńskim Klubem Piłkarskim Sparta zagrała odważnie i zanotowała remis 1:1.

Jeszcze lepiej wypadła na tle IV - ligowej drużyny z województwa warmińsko - mazurskiego. Na ostatnie OSIR podejmowała w sobotę 18 lipca GKS Wiekielec. Rozprawiła się z nim strzelając cztery gole i nie tracąc żadnego. Trener pozytywnie ocenił grę aż

23 zawodników, których wpuszczal na kilkadziesiąt minut gry. Jedni jak Piotr Lamka czy Marcin Rupiński grali całe spotkanie, inni trochę krócej.

Tworzy się więc coraz silniejsza ekipa, z którą kibice wiążą duże nadzieje. Na sparing przybyło ich ponad 150, co świadczy o dużym zainteresowaniu wysokim poziomem Sparty w nadchodzącym sezonie. Działacze kierują apel do wszystkich instytucji, firm, zakładów pracy oraz osób prywatnych o pomoc w utrzymaniu zespołu, który jest wizytówką piłki nożnej w Brodnicy.

WOJCIECH KUPCZYK

Będzie błękitno na jeziorze

W dniach 25-26 lipca Brodnica gościć będzie żeglarzy uczestniczących w tegorocznej edycji Regat NIVEA „Błękitne Żagle 2009”. Młodzi wodniacy zmagać się będą także w rywalizacji o Puchar Burmistrza Brodnicy.

Pierwsze w kraju regaty „Błękitne żagle” odbyły się w 2002 roku. Ogólnopolski program promowany i sponsorowany przez firmę NIVEA Polska zachęca dzieci i młodzież do sportowej rywalizacji, zabawy i wypoczynku pod żaglami. Łącznie odbyło się już ponad 90 błękitnych regat dla najmłodszych żeglarzy w wieku 6-11 lat w klasie optymist.

Tegoroczna edycja NIVEA „Błękitne żagle” rozpoczęła się 6 czerwca w Nowym Targu na Jeziorze Czorsztynskim. Potem przyszła kolej na Mrągowo i Poznań. W sobotę 25 lipca o godz. 10.00 armada błękitnych żagli pojawi się w Brodnicy na jeziorze Niskie Brodno. Wśród startujących nie zabraknie młodych żeglarzy z UKS Pojezierze.

Jak poinformował trener klubu Rafał Kinczewski, dziesięcioro naszych zawodników wystartuje na optymistach w regatach NIVEA i sześcioro w regatach open o Puchar Burmistrza w kategorii optymist oraz ISA - 400. Czy brodniczanie mogą liczyć na zwycięstwa? Jest to całkiem prawdopodobne zważywszy na fakt, że prezentują ostatnio znakomitą formę.

W tym sezonie Paweł Kostański i Jakub Buńka awansowali w Poznaniu do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

Nie gorzej szło Joannie Kostańskiej, która zajęła wysokie szóste miejsce w kategorii młodzików na zawodach międzywojewódzkich. W regatach długodystansowych nad Jeziorem Chelmyńskim, w klasie optymist zwyciężyła Dorota Grudzińska, Dagmara Cywińska była czwarta, a Paweł Rakoczy zajął piąte miejsce. Znakomicie spisała się na tamtejszych zawodach brodnicka ekipa w klasie omega zajmując pierwsze miejsce.

Załogę tworzyli: Karol Kogut - sternik oraz Paweł Łukaszewski i Marek Kłosowski. Brodniczanie zajmowali takie czelowe miejsca na zawodach o Puchar Bydgoskiej Łuczniczki oraz na Mistrzostwach Województwa w Pieczyskach.

(sta)
Fot. NADESLANA



W klasie ISA-400 na regatach o Puchar Burmistrza Brodnicy wystartuje m.in. Marta Paczkowska

PIŁKA RĘCZNA. Bardzo udanie zaprezentowali się młodzi piłkarze ręczni MKS w mistrzostwach Polski. Zajęli drugie miejsce w województwie, awansowali do ćwierćfinału, a następnie do półfinału. Tu jednak zakończyli swą przygodę. W gimnazjum spotkają się w jednej klasie i to może dać jeszcze lepszy efekt.

Proces szkolenia najmłodszych kadr w brodnickim MKS prowadzony jest systematycznie od wielu lat. Kilka drużyn występuje w różnych rozgrywkach wiekowych. Wśród uczniów szkół podstawowych selekcja prowadzona jest w SP nr 1 i SP nr 7.

Dwaj nauczyciele (odpowiednio) Mariusz Cichański i Leszek Kisielewicz przygotowali swe drużyny do zmagania szkolnych, by następnie połączyć je w jeden zespół klubowy. Zajął on w rozgrywkach ligowych drugie miejsce w województwie ustępując jedynie



Trenerzy Mariusz Cichański i Leszek Kisielewicz doprowadzili najmłodszych piłkarzy brodnickiego MKS do półfinałów mistrzostw Polski

Rośnie nowe pokolenie

Iskry Bydgoszcz. Obie ekipy awansowały do ćwierćfinałów mistrzostw Polski, Brodniczanie udali się do Świebodzina, gdzie zajęli drugie miejsce przegrywając tylko z Obornikami. Za sobą zostawili gospodarzy i UKS Ina Rzeplino. Pozwoliło to jednak na kolejny awans.

W Kwidzynie już jednak było znacznie trudniej i nie poradzili sobie znów z Bydgoszczą, Kwidzynie i Kościerzyną. Warto zaznaczyć, iż Iskra zdobyła tytuł wicemistrza Polski, Oborniki uplasowały się na trzeciej pozycji, a Kwidzyn na piątej. Tak więc ulegli czołowiec krajowej, a tytuł mistrzowski przypadł Zagłębiu Lubin.

Wszystkie te zespoły trenują już od ponad trzech lat i to w klasach sportowych. Wychodząc temu naprzeciw, także w Brodnicy

powstanie taka klasa. Ci chłopcy spotkają się już w gimnazjum. Dwaj trenerzy Kisielewicz i Jan Orzech zajmą się szkoleniem tej grupy w Gimnazjum nr 2 w Brodnicy. Dołączą do niej dwaj utalentowani gracze z Gorczenicy Karol Kryczka i Kamil Netz.

Oprócz nich w drużynie MKS występować będą bramkarze Bartłomiej Banasiak, Kamil Kownacki i Bartosz Panek oraz Jakub Dybowski (najwzschodniejszy gracz ćwierćfinału w Świebodzinie), Piotr Łukaszewski, Jakub Mazur, Tomasz Zembrzycki, Maciej Literski, Mariusz Wiśniewski, Karol Cichocki, Jakub Kijański i Krystian Włoch.

Tekst i fot. WOJCIECH KUPCZYK

Smakołyki z ziemi michałowskiej

Dzisiaj zapraszamy naszych czytelników do wykonania szybkiej i łatwej do przygotowania sałatki z kurczakiem i serem żółtym. Sałatka ta może być doskonałą przekąską w ciągu dnia. Życzymy smacznego!

Składniki:

- * 1 pierś z kurczaka
- * 1 puszka kukurydzy
- * 1 nieduża cebula
- * 1 jabłko
- * 1 mała kapusta pekińska
- * 10 dkg sera żółtego
- * 3-4 ugotowane jajka
- * kawałek papryki (może być ze stoika)
- * sok z cytryny
- * sól, pieprz.
- * średni słoik majonezu

Sposób przygotowania:

Pierś z kurczaka pokroić na paski i usmażyć na rumiano, posypać solą, pieprzem i przyprawą do kurczaka, odstawić do wystudzenia.

Kapustę pokroić w kostkę, nie szatkować. Cebulę drobno, jabłko w kosteczkę, paprykę w paseczki, jajka na małe kawałki, ser żółty w paski. Włożyć wszystkie rozdrobnione składniki do naczynia, dodać drobno pokrojone mięso skropić sokiem z cytryny, następnie doprawić do smaku i wymieszać z majonezem.

(is)



Fot. MADESLANA

PODGLĄDANIE PRZYRODY

Storczyk szerokolistny

Storczyk szerokolistny kwitnie od maja do czerwca. W naszym regionie na przykład na wilgotnych łąkach w Nowym Dworze w bieżącym roku był bardzo liczny. Ma 3-6 liści lancetowatych, przeważnie nakrapianych ciemnobrązowymi plamkami.

Kłosa storczyka jest wielokwiatowy, o przysadkach dłuższych od kwiatów, które są koloru purpurowo-czerwonego do liliowego. Budowa kwiatów jest wynikiem przystosowania się storczyków do zapylania przez owady, które muszą być zwabione na odpowiednio ładowisko. U storczyków zwane warżką.

Storczykowate, zwane potocznie orchideami to najliczniejsza w gatunki rodzina na świecie. Największe bogactwo tych roślin obserwowane jest w krajach tropikalnych, gdzie występuje około 95 % wszystkich znanych gatunków. W Polsce stwierdzono zaledwie 54 gatunki, reprezentujące 24 rodzaje. Określenie w miarę dokładnej liczby gatunków

storczyków jest trudne ze względu na bardzo częste występowanie ich naturalnych mieszańców i odmian.

Wynika to stąd, że storczyki powstały zaledwie 15 milionów lat temu (większość innych rodzin roślin kwiatowych liczy sobie ponad 100 milionów lat) – są zatem bardzo młodą rodziną i ciągle jeszcze trwa intensywny proces kształtowania się nowych gatunków.

Dzisiaj nawet tam, gdzie kiedyś storczyki były pospolite, stały się prawie bez wyjątku tak rzadkie, że cała rodzina została objęta ścisłą ochroną. Oprócz zrywania i wykopywania tych roślin w dawnych latach zaskodziła im intensyfikacja użytkowania gruntów, a storczyki potrzebują ponad 10 lat, aby wyrosnąć w kwitnącą roślinę. Ponadto są skazane na obecność w glebie określonych gatunków grzybów, z którymi ich korzenie żyją w symbiozie.

H. S.

Krzyżówka z książką

Do zaznaczonych krątek wpisać litery tak, aby czytane kolumnami (od strony prawej do lewej) utworzyły nazwę ptaków przedstawionych na fotografii. Litery w kolorowym rzędzie utworzą rozwiązanie zadania.

Kolejność określić przypadkowo:

- * mieszkaniec Kijowa
- * płynię w żyłach
- * obibok, wałkoń
- * Japonia dla gejszy
- * niekompletny strój domowy
- * bagaż podróznego
- * uschła gałąź
- * narzędzie rzeźbiarza
- * opera G. Verdiego
- * śpoch wśród ssaków
- * jeszcze nie mężatka

- * subtelna różnica
- * żona Walerego Wątróbk
- * solenizantka 16.VII
- * twarzyczki, buzie

Rozwiązanie należy przysłać lub dostarczyć do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Brodnicy, ul. Zamkowa 1., w terminie do 17 sierpnia br.

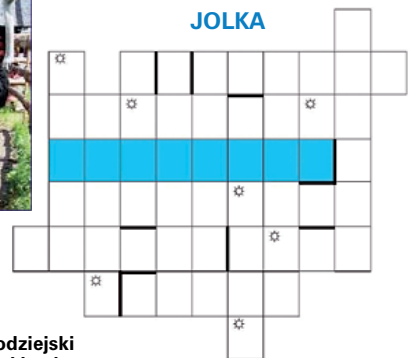
Za prawidłowe rozwiązanie zadania zostanie wylosowana nagroda książkowa.

Rozwiązanie Jolki z poprzedniego numeru: Marian Bizan. Spośród prawidłowych odpowiedzi wylosowaliśmy następującą przez panią Kazimierę Galant z ulicy 18 Stycznia w Brodnicy.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się w siedzibie redakcji „ZM” przy ul. Zamkowej 1 w brodnickiej księgarni.



JOLKA



Opr. Henryk Kołodziejski
Fot. Halina Siekierska

SONDA "ZIEMI MICHAŁOWSKIEJ"

W dzisiejszej sondzie zapytaliśmy mieszkańców Brodnicy, które miejsca w naszym mieście (poza własnym domem) są dla nich szczególnie ważne, w których lubią wypoczywać?



Maria Jabłońska:

- Jestem rodowitą brodniczaną. Brodnica jest dla mnie ukochanym miastem. Najważniejszy jest Duży Rynek, który jest wizytówką miasta i piękne jezioro Niskie Brodno, nad którym lubię wypoczywać szczególnie latem.



Elżbieta Pawłowska:

- Jestem z tym miastem bardzo związana, tutaj kończyłam szkołę. Pasjonuje mnie historia i dlatego szczególnie sentymentem darzę ruiny zamku krzyżackiego i Pałac Anny Wazówny, ze względu na ich szczególne znaczenie dla historii miasta.



Feliks Jabłoński:

- Moim ulubionym miejscem, które uważam za najładniejsze jest klasztor Franciszkanów w Brodnicy. Tam lubimy chodzić wraz z małżonką na nabożeństwa. Lubimy też sięść na ławeczkach przed klasztorem i wypocząć. Czas wolny spędzamy też w Klubie Seniora Brodniczan, do którego należymy.



Dominika Morawa:

- Dla mnie najważniejszym miejscem w Brodnicy jest muzeum i Park Jana Pawła II. W muzeum mogę podziwiać wspaniałe ekspozycje i wystawy, a potem pójść do parku i wypocząć w otoczeniu przyrody.

Notowała: Iwona Sugalska